Redakcja i administracja Olsztyn, ul. 22 Lipca 7, tel. 35-48 i 25-23. Odpowiedzialny za pismo: komitet redakcyjny. Wydaje Spółdz. Wyd. - Ośw. „Czytelnik".

# ŻYCIE OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ

Prenumerata miesięczna 4,05 zł, z doręczeniem 5,10 zł. Zgłoszenia przyjmuje PPK „Ruch", sekcja pocztowa Olsztyn, ul. Pieniężnego 11, telefon 10.55, konto N. B. P. 110/1046. Ogłoszenia drobne zł 1,50 za wyraz, wymiarowe za tekstem zł 3,— za 1 m/m, specjalne zł 18,— za wiersz. Konto PKO I-717/110.

ROK VI. Nr 65 (1717) B SOBOTA, 15 MARCA 1952 ROKU CENA 15 gr

## List załogi Gorzowa do Prezydenta Bieruta

**DROGI TOWARZYSZU!**

**My, załoga Gorzowskich Zakładów Włókien Sztucznych, podejmując wezwanie do współzawodnictwa, rzucone przez „Pafawag" dla uczczenia Twych urodzin, składamy Ci w darze najcenniejszy podarunek klasy robotniczej — trud i wysiłek dla Polski Ludowej.**

**Towarzyszu Prezydencie.**

**My, robotnicy niedawno uruchomionych Zakładów Gorzowskich mamy szczególnie wiele Tobie do zawdzięczenia. Świadomi, że Twej dalekowzrocznej polityce zawdzięczamy wspaniały warsztat pracy, że Twej trosce o klasę robotniczą zawdzięczamy nasze nowe mieszkania, że dzięki Tobie nasze dzieci mają zapewnioną przyszłość, szkołę, dobrobyt, że z Twej inicjatywy dążenia najlepszych synów narodu polskiego znalazły wyraz w projekcie Konstytucji — w dowód wdzięczności zawiadamiamy Cię, że dla uczczenia dnia 18 kwietnia 1952 r., dnia Twych urodzin oraz dla uczczenia Święta 1 Maja, składamy zobowiązania, których łączna wartość wyniesie 2.617.014 zł.**

**(ZOBOWIĄZANIA ZAŁOGI GORZOWA I DALSZE MELDUNKI O PODJĘCIU APELU PAFAWAGU PRZEZ MASY PRACUJĄCE W CAŁYM KRAJU ZAMIESZCZAMY NA STR. 2).**

# 14 i 15 b. m. — dni gotowości do wiosennej kampanii siewnej

## Rady narodowe kontrolują przygotowania

**14 i 15 bm. są dniami gotowości do wiosennej kampanii siewnej. W dniach tych komisje rolne rad narodowych przy współudziale Państwowej Służby Rolnej i aktywu wiejskiego przeprowadzą ścisłą kontrolę stanu przygotowań do wiosennej kampanii w GS-ach i PZGS-ach, w ośrodkach maszynowych, w PGR i warsztatach TOR.**

Komisje rolne rad narodowych sprawdzać będą czy na zebraniach przedsiewnych chłopi indywidualni, członkowie spółdzielni produkcyjnych i robotnicy rolni PGR należycie zapoznali się z zadaniami siewnymi, czy sporządzono plany zagospodarowania odłogów, plany pomocy sąsiedzkiej i wykorzystania wszystkich siewników, czy sprawnie przebiega sprzedaż nawozów sztucznych, wymiana ziarna siewnego, zawieranie umów na prace z ośrodkami maszynowymi, kontraktacja roślin itd. — czy prace polowe można będzie rozpocząć we właściwym czasie oraz jak najsprawniej i najlepiej przeprowadzić.

Dni gotowości do wiosennej kampanii siewnej zmobilizowały rolnictwo do usprawnienia i przyspieszenia przygotowań do nadchodzących prac polowych. 15 POM woj. poznańskiego zameldowało o całkowitej gotowości do wyruszenia w pole. Również POM woj. rzeszowskiego są w pełni przygotowane do prac wiosennych. SOM woj. poznańskiego i koszalińskiego wykonały w 100 proc. remonty siewników zbożowych i obecnie kończą zawieranie umów z chłopami na orkę i siew.

**We wszystkich spółdzielniach gminnych sprzedaje się nawozy sztuczne, przygotowuje środki chemiczne do zwalczania szkodników roślin, uruchamia punkty zaprawy ziarna siewnego, dostarcza się paliwa do traktorów, smarów do maszyn. Na punktach wymiany ziarna siewnego przygotowuje się czyszczalnie ziarna, ustawia się zaprawiarki.**

Kontraktacja upraw wiosennych w niektórych województwach jest na ukończeniu. W woj. koszalińskim chłopi zakontraktowali dotychczas ponad 95 proc. planowanego obszaru uprawy owsa, pszenicy, grochu i jęczmienia. Kontraktacja pozostałych upraw wykonana została przez chłopów woj. koszalińskiego w 80 proc.

Po ustaleniu planów zagospodarowania odłogów, rady narodowe przydzielają te ziemie w bezpłatne użytkowanie zespołom uprawowym lub indywidualnym chłopom, a także PGR-om i spółdzielniom produkcyjnym. Powstaje coraz więcej zespołów uprawy odłogów. Wiele takich zespołów zawiązało się w woj. opolskim.

**Ogromną rolę w usprawnieniu przygotowań do wiosennej kampanii siewnej odgrywają rady narodowe. Tam, gdzie sprężyście kierują one przygotowaniami do siewów i w porę usuwają niedociągnięcia, przygotowania siewne przebiegają szybko i sprawnie.**

Przykładem tego może być praca gminnej rady narodowej w Wierzbnie, pow. pyrzyckiego w woj. szczecińskim. Prezydium GRN w Wierzbnie wraz z komisją rolną i aktywem wiejskim energicznie kieruje przygotowaniami do kampanii siewnej

4 bm. GRN przeprowadziła próbną kontrolę stanu przygotowań do wiosennej kampanii siewnej w gromadzie Wierzbno. Gromada ta już w tym dniu miała kompletnie przygotowane maszyny, w 50 proc. oczyszczone ziarno siewne i całkowicie wywieziony obornik. Podobne kontrole odbywają się również w innych gromadach gminy.

# Przodujące kopalnie w walce o plan

## Załoga »Katowic« zwycięsko pokonuje trudności

Dążąc do pełnej realizacji planów produkcyjnych górnicy przodujących kopalń coraz bardziej ulepszają organizację pracy dołowej, pełniej i racjonalniej wykorzystują urządzenia i maszyny górnicze, coraz szerzej rozwijają współzawodnictwo o tytuł najlepszego w zawodzie, z coraz większym sukcesem stosują system pracy cyklicznej na ścianach węglowych. Zobowiązania produkcyjne podjęte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja mobilizują górników do wysokiego przekraczania norm produkcyjnych.

Już w pierwszej dekadzie marca br. wiele kopalń wysoko przekraczając plany produkcyjne walczy o tytuł najlepszej kopalni przemysłu węglowego.

W toku współzawodnictwa o tytuł najlepszej kopalni w I dekadzie b. m. na czoło wysunęły się załogi kopalń **„Eminencja"**, która melduje o wykonaniu planu w 114,4 proc., **„Mortimer"**, która swój plan dekadowy zrealizowała w 110,4 proc., **„Piast — Ziemowit"** — 108,9 proc., **„Pawel"** — 107 proc., **„Czerwona Gwardia"** — 106,6 proc., **„Bielszowice"** — 106,2 proc., **„Katowice"** — 105,3 proc., **„Dębieńsko"** — 105,3 proc., **„Jaworzno"** — 105,1 proc., **Wesoła I"** — 104,7 proc. i wiele innych, które walczą o przekroczenie planów produkcyjnych.

Przykładem załogi, która zwycięsko przełamała trudności w wykonywaniu planów produkcyjnych i w b. m. znalazła się w czołówce przodujących w polskim przemyśle węglowym, jest załoga kop. **„Katowice"**. Załoga tej kopalni, która przez wiele miesięcy ub. r. ze względu na trudne warunki geologiczne nie wykonywała planów produkcyjnych, już od pierwszych dni realizacji zadań trzeciego roku planu 6-letniego melduje o wykonywaniu i przekraczaniu dziennych i miesięcznych planów produkcyjnych. W styczniu br. górnicy kopalni „Katowice" wykonali plan w 101,8 proc., w lutym w 102,7 proc.

W b. m. produkcja w kopalni „Katowice" rośnie z dnia na dzień. 6 b. m. górnicy podjęli nowe mobilizujące zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja. W dniu tym załoga wykonała dzienny plan w 105,2 proc. 10 b. m. załoga wykonała plan w 108,2 proc., a plan dekadowy w 105,3 proc.

# Doniosły dokument pokoju

## Prasa światowa o propozycji ZSRR w sprawie Niemiec

**Nowe propozycje Zw. Radzieckiego w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami przykuwają z niesłabnącym napięciem uwagę opinii publicznej i prasy całego świata.**

HAGA (PAP). Jest rzeczą charakterystyczną, że nawet niektóre dzienniki burżuazyjne piszą w Holandii o konieczności jak najszybszego rozwiązania sprawy niemieckiej. Dziennik „Nieuwe Haagsche Courant" w artykule p.t. „Trudno jest odrzucić propozycje ZSRR" pisze: Propozycje radzieckie stawiają przed Zachodem poważne problemy. Odrzucić te propozycje jest bardzo trudno... W Europie zach. jest wielu ludzi, którzy widzą w przyjęciu propozycji radzieckich możliwość zachowania pokoju".

**Dziennik „De Waarheid" podkreśla, że podczas gdy blok amerykański ogarnięty jest histerią wojenną, Zw. Radziecki ponownie wysuwa poważne propozycje na rzecz ustanowienia pokoju w Europie... Nie ma potrzeby dowodzić, że zjednoczone demokratyczne i miłujące pokój Niemcy, znajdujące się w centrum Europy, oznaczają zapewnienie trwałego pokoju.**

BUKARESZT (PAP). Dziennik „Romania Libera" w artykule p.t. „Doniosły dokument pokoju" pisze: Wraz z narodem niemieckim witają z radością notę radziecką masy pracujące Europy i całego świata. Dokument ten wejdzie do historii jako wspaniałe potwierdzenie stalinowskiej polityki porozumienia między narodami i konsekwentnej obrony pokoju.

KOPENHAGA (PAP). Dziennik „Land og Volk" podkreśla, że dopóki nie zostanie zawarty traktat pokojowy z Niemcami, światu grozić będzie niebezpieczeństwo.

**Dziennik wskazuje, że w interesie narodu duńskiego, należy stanowczo domagać się od rządu duńskiego, aby wykorzystał wszystkie swe możliwości dyplomatyczne w celu poparcia pokojowej inicjatywy Zw. Radzieckiego.**

PARYŻ (PAP). Prasa burżuazyjna publikuje odgłosy na notę radziecką za granicą oraz donosi, że „między St. Zjednoczonymi, W. Brytanią i Francją z jednej strony a Niemiecką Republiką Federalną z drugiej rozpoczną się w najbliższym czasie narady w tej sprawie". Dotąd — pisze dziennik „Monde" — nie podjęto żadnej decyzji.

BERLIN (PAP). Wiadomości napływające z Niemiec zach. zgodnie potwierdzają, że radziecki projekt traktatu pokojowego z Niemcami jest pierwszym od zakończenia wojny wydarzeniem politycznym, które w tak silnym stopniu skupiło na sobie powszechne zainteresowanie społeczeństwa zachodnio-niemieckiego.

Były kanclerz republiki weimarskiej — Dr Wirth, w ten sposób ocenił inicjatywę ZSRR: Jest to krok doniosły. Winniśmy kroczyć dalej z tymi ludźmi, którzy odważnie torują drogę pokojowi.

**Poparcie dla inicjatywy rządu radzieckiego wyraził również premier rządu bawarskiego — dr Ehard, który powiedział m. in.: Pragnienie pokoju jest tak silne w narodzie niemieckim, że nie wolno nam pominąć żadnych możliwości, które temu celowi służą.**

RZYM (PAP). Większość dzienników rzymskich opublikowała pełny tekst propozycji radzieckiej. Skrajnie prawicowy dziennik „Popolo di Roma" pisze, iż obecnie jest już rzeczą bezużyteczną twierdzić, że propozycje radzieckie — to „manewr". Czas już — wskazuje dalej „Popolo di Roma" — spojrzeć prawdzie w oczy...

# Nowe osiągnięcia nauki radzieckiej

## Przyznanie Nagród Stalinowskich za r. 1951

**MOSKWA (PAP). — Prasa radziecka opublikowała pierwszą część uchwały Rady Ministrów ZSRR o przyznaniu Nagród Stalinowskich za wybitne prace w dziedzinie nauki, wynalazczości, literatury i sztuki w r. 1951.**

Za wybitne prace naukowe przyznano ogółem 93 Nagrody Stalinowskie, w tej liczbie 9 nagród pierwszego stopnia po 200 tys. rubli każda, 28 nagród drugiego stopnia po 100 tys. rubli i 30 nagród trzeciego stopnia po 50 tys. rubli.

Za podręczniki i prace popularnonaukowe przyznano dwie nagrody pierwszego stopnia po 100 tys. rubli, 7 nagród drugiego stopnia po 50 tys. rubli i 17 nagród trzeciego stopnia po 25 tys. rubli.

Nagrody I stopnia po 200 tys. rubli **za wybitne prace naukowe** przyznano:

**W dziedzinie nauk fizycznych** — członkowi-korespondentowi Akademii Nauk ZSRR — M. **Biełowowi** za prace naukowe z dziedziny atomowej struktury kryształów. Taką samą nagrodę przyznano pośmiertnie— S. **Wawiłowowi** za prace naukowe pt. „Mikrostruktura światła" oraz „Oko i słońce".

**W dziedzinie nauk chemicznych** — prof. M. **Preobrażeńskiemu** i członkowi Akademii Nauk ZSRR — I. **Czerniajewowi.**

**W dziedzinie nauk biologicznych** — prof. G. **Bej-Bienko** oraz starszemu pracownikowi naukowemu — L. **Miszczenko** za pracę naukową o gatunkach szarańczy w ZSRR i krajach sąsiednich.

**W dziedzinie nauk rolniczych** — prof. A. **Kostiakowowi** za pracę naukową pt. „Podstawy melioracji".

**W dziedzinie medycyny** — prof. P. **Korniewowi** za pracę pt. „Gruźlica kości i stawów" oraz prof. M. **Krasnogorskiemu** za badania nad działalnością wyższego układu nerwowego u dzieci.

**W dziedzinie nauk historycznych** — prof. W. **Awdijewowi** za pracę naukową pt. „Historia starożytnego wschodu".

**Za podręczniki i prace naukowo-popularne** nagrody I stopnia w wysokości 100 tys. rubli przyznano D. **Błochincewowi** za podręcznik pt. „Podstawy mechaniki kwantowej" oraz M. **Worożcowowi** (seniorowi) i M. **Worożcowowi** (juniorowi) za podręcznik pt. „Zasady syntezy półproduktów i barwników".

### Głosy prasy

Komentując przyznanie Nagród Stalinowskich za wybitne prace w dziedzinie nauki, prasa radziecka wskazuje w artykułach wstępnych na wspaniały triumf kultury radzieckiej, na nowe osiągnięcia uczonych ZSRR.

W ostatnim czasie — podkreśla „Prawda" — uczeni radzieccy rozwiązali szereg niezmiernie ważnych problemów naukowych, posiadających doniosłe znaczenie gospodarcze i obronne. W szeregu gałęzi wiedzy uczeni radzieccy zajęli pierwsze miejsce na świecie.

Dziennik podkreśla, że podczas gdy koła rządzące państw imperialistycznych zmuszają uczonych, aby służyli zbrodniczym celom przygotowań do nowych wojen, do niszczenia kultury i ludzkości, w kraju radzieckim rząd zagrzewa uczonych do twórczej pracy w imię pokojowego budownictwa, rozwoju ekonomiki, kultury, podniesienia dobrobytu narodu.

**Nauka radziecka — pisze w zakończeniu dziennik — występuje jako potężna siła w walce o pokój, demokrację i socjalizm, w walce o szczęście całej pracującej ludzkości. Prace odznaczone Nagrodą Stalinowską stanowią nowy krok nauki radzieckiej na drodze jej twórczego rozwoju.**

### W służbie narodu

Dziennik „Prawda" opublikował artykuł prezesa Akademii Nauk ZSRR — A. Niesmiejanowa poświęcony przyznaniu Nagród Stalinowskich za r. 1951. Autor podkreśla, że przyznanie Nagród Stalinowskich za wybitne prace w dziedzinie nauki świadczy o nieustannym rozwoju nauki radzieckiej, o jej owocnej służbie dla narodu.

Charakteryzując poszczególne prace autor zwraca m. in. uwagę na pracę prof. W. **Niegowskiego** oraz zespołu pracowników naukowych, odznaczonych nagrodą II stopnia, którzy pod jego kierownictwem — na podstawie wszechstronnego zbadania prawidłowości procesów umierania i przywracania czynności ośrodków układu nerwowego — opracowali proste i skuteczne metody przywracania życia ustroju u ludzi znajdujących się w stanie końcowych okresów umierania — agonii i śmierci w znaczeniu klinicznym. Śmierć ta mogła nastąpić w wyniku ciężkich uszkodzeń, zranień, szoku, gwałtownej utraty krwi itd.

**Przez zastosowanie metody prof. Niegowskiego przywrócono do życia kilka osób, które obecnie cieszą się dobrym zdrowiem. Metoda Niegowskiego znajduje coraz szersze zastosowanie w praktyce lecznictwa radzieckiego.**

## Polska — Węgry 12:8

**Szczegóły z turnieju bokserskiego w Moskwie na str. 3**

## Kilkaset tysięcy robotników i pracowników woj. lubelskiego wzięło udział w dyskusji nad projektem Konstytucji

Prawie we wszystkich zakładach pracy **woj. lubelskiego** odbyły się zebrania dyskusyjne załóg nad projektem Konstytucji. W zebraniach tych wzięło udział kilkaset tysięcy robotników i pracowników umysłowych. W Lublinie, obok zebrań zakładowych, odbyło się już ok. 50 zebrań blokowych, poświęconych omówieniu Konstytucji.

Na terenie całego województwa powstały setki stałych placówek dyskusji nad projektem Konstytucji.

Z inicjatywy zakładowych organizacji związkowych wyższych uczelni **w Łodzi** odbyło się kilka zebrań dyskusyjnych naukowców, poświęconych omówieniu projektu Konstytucji.

W auli Uniw. Łódzkiego odbyło się wspólne zebranie dyskusyjne pracowników naukowych Uniwersytetu, Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej i Instytutu Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego. Zebraniu przewodniczył członek Komisji Konstytucyjnej rektor U. Ł. prof. J. Chałasiński. Dyskusja poprzedzona została referatem, wygłoszonym przez lektora KC PZPR prof. dr. Ż. Kormanową.

## Przeciw remilitaryzacji i zbrojeniom

PARYŻ (PAP). — Komitet Obrońców Pokoju wezwał Francuzów do uniemożliwienia ratyfikacji układów lizbońskich w sprawie tzw. „armii europejskiej", pod której firmą ma dokonać się odbudowa Wehrmachtu, oraz do jedności narodowej w walce przeciwko tej groźbie.

OSLO (PAP). — Robotnicy Oslo skierowali do parlamentu rezolucję, w której protestują przeciwko olbrzymim wydatkom na zbrojenia, militaryzację kraju i budowę baz wojskowych — na rozkaz przywódców paktu północno-atlantyckiego. Robotnicy Oslo protestują również przeciwko wskrzeszaniu militaryzmu niemieckiego oraz przedłużeniu okresu służby wojskowej do 18 miesięcy.

WIEDEŃ (PAP). — Obrońcy pokoju zorganizowali w prowincji Salzburg ankietę wśród ludności w sprawie jej stosunku do militaryzacji Austrii przez Amerykanów. Na 3.149 osób 2.842, czyli 90,2 proc. wypowiedziało się przeciwko remilitaryzacji.

## W niedzielę konkurs »Życia«

**„Polska Rzeczpospolita Ludowa nawiązuje do najszczytniejszych postępowych tradycji Narodu Polskiego i urzeczywistnia idee wyzwoleńcze polskich mas pracujących" — mówi wstęp do projektu Konstytucji.**

**Działaczy i bojowników walki o postęp, o wyzwolenie społeczne i narodowe przypomni Czytelnikom NOWY, WIELKI KONKURS „ŻYCIA" p.n. „NARODOWE TRADYCJE PROJEKTU KONSTYTUCJI", KTÓRY OGŁOSIMY JUŻ W NIEDZIELĘ.**

**Za prawidłowe rozwiązania — cenne nagrody.**

## *Dnia 13 b.m. zakończono prace montażowe*

# Pierwsze pociągi przebiegły do Błonia i Tłuszcza

*(Obsługa własna „Życia")*

*Dziesięć dni dzieli nas od otwarcia dwóch nowych linii elektrycznych, do Błonia i Tłuszcza. Budowa ich rozpoczęta wiosną 1950 r., jest już właściwie zakończona. Ukończono ostatnie prace montażowe w rejonie Wołomina; trwają jeszcze prace kontrolne na pozostałych odcinkach. Na trasach Warszawa Śródmieście — Błonie i Warszawa Wileńska — Tłuszcz przebiegły już pierwsze pociągi kontrolne.*

Osobową „Skodą" jedziemy zabłoconą szosą w kierunku Zielonki.

— Postawiono nam zadanie — opowiada towarzyszący nam inż. Kubrakiewicz z PPRK-4, które elektryfikuje węzeł warszawski — aby pociągi z Tłuszcza dochodziły zarówno na Dworzec Wileński, jak też i na Dworzec Wschodni i dalej do Śródmieścia. Dlatego zelektryfikowaliśmy również pomocniczą linię kolejową między Zielonką a Rembertowem. Linią tą będą szły pociągi elektryczne na Dworzec Wschodni. Właśnie na tej linii pomocniczej — dodaje inżynier — pracuje jeszcze ostatni pociąg montażowy — tak zwana „czwórka".

Pociąg zastajemy w miejscu, gdzie rozchodzą się linie elektryczne w kierunku Warszawy — jedna zdąża na Dworzec Wschodni i do Śródmieścia, druga zaś na Dworzec Wileński.

— Linia w kierunku na Dworzec Wileński — mówi brygadzista pociągu montażowego nr 4 Jerzy Chybowski — jest już pod napięciem. Bada ją w tej chwili komisja techniczna. Linia na Dworzec Wschodni jest uziemiona (to jest nie ma w niej prądu) i na niej przeprowadzamy prace montażowe — **ostatnie w ogóle prace montażowe przy elektryfikacji obu linii — do Błonia i Tłuszcza.**

Pociąg montażowy stoi w małym lasku. Na platformach, umieszczonych na dachach wagonów Mieczysław **Wieczorkiewicz**, Zygmunt **Rowicki**, Stanisław **Tkaczyk** — członkowie brygady **Chybowskiego**, wyrabiającej przeciętnie 250 proc. normy, dokręcają ostatnie śruby. Pracują z zapałem — nie zwracając uwagi na zimny, porywisty wiatr i mżący bez przerwy deszcz.

**W niedzielę, 23 b.m. nastąpi uroczyste otwarcie linii do Błonia i Tłuszcza. Będzie to wielkie osiągnięcie polskiego inżyniera, robotnika i technika. W przeciągu 22 miesięcy, w bardzo trudnych warunkach** — bo przecież na szlaku trwał bardzo ożywiony ruch pociągów, którego nie można było zakłócić — **wszystko skończono. Rozwieszono około 150 kilometrów linii elektrotrakcyjnej, zbudowano kilka podstacji elektrycznych, oraz największą i najnowocześniejszą w Polsce elektrowagonownię.**

Gdy rząd sanacyjny zdecydował się przed wojną na zelektryfikowanie trzech linii podwarszawskich — prace powierzono przedsiębiorcom angielskim. W Polsce — jak twierdziła popularna podówczas teoria — nie było fachowców. Sprowadzono więc, płacąc drogie pieniądze, zagranicznych specjalistów. Polacy mogli pracować — było to zastrzeżone w umowie — tylko pod ich kierunkiem i to jako robotnicy, a co najwyżej monterzy. I elektryfikacja linii do Otwocka i Żyrardowa trwała przeszło pięć lat.

**Dziś nie brak nam fachowców — inżynierów, techników, kierowników robót. Zelektryfikowaliśmy pięć linii. Elektryfikację przeprowadziliśmy sami.**

**Lepiej, szybciej, taniej niż wtedy.**

**Leszek Moczulski**

# Budżet wojny i nędzy W. Brytanii

## Demonstracje przeciw rządowi Churchilla

LONDYN (PAP). Brytyjski min. skarbu Butler przedstawił Izbie Gmin projekt budżetu W. Brytanii na r. 1952-53. Na ogólną sumę 4.240 mln. funtów szterlingów bezpośrednie wydatki na cele zbrojeniowe mają wynieść 1.550 mln. czyli przeszło 30 proc.

Min. Butler przedstawiając projekt budżetu oświadczył, że sytuacja Anglii na odcinku handlu zagranicznego przedstawia się katastrofalnie.

Minister przedstawił swoje projekty „oszczędnościowe", które będą polegały przede wszystkim na zmniejszeniu t. zw. „subwencji żywnościowych". Redukcja „subwencji żywnościowych" pociągnie za sobą wzrost cen żywności oraz poważne zwiększenie kosztów utrzymania angielskiej ludności pracującej, przy czym płace będą nadal zamrożone.

Ogłoszenie przez rząd konserwatywny projektu budżetu wywołało w całej Anglii olbrzymie niezadowolenie i falę protestów.

Skrajnie prawicowy dziennik „Daily Express" oblicza, że obcięcie subsydiów budżetowych pociągnie za sobą wzrost ceny chleba o przeszło 12 proc., mąki o 36 proc., mięsa o 20 proc. i herbaty o 15 proc.

W dniu ogłoszenia budżetu w Londynie i w innych miastach angielskich odbyły się liczne manifestacje protestacyjne. Podczas gdy minister Butler przemawiał w Izbie Gmin, przed gmachem Izby odbyła się wielka demonstracja. Demonstranci wznosili okrzyki „Precz z rządem Churchilla", „Precz z budżetem wojny i nędzy". Demonstranci zostali rozpędzeni przez policję.

## Delegacja radziecka wyjechała z Warszawy

12 na 13 bm. odjechała z Warszawy do ZSRR delegacja radziecka, która brała udział w obchodach 100 rocznicy śmierci Mikołaja Gogola. W skład delegacji wchodzili: powieściopisarka, laureatka Nagrody Stalinowskiej A. Karawajewa i historyk i teoretyk literatury prof. Akademii Nauk Społecznych w Moskwie A. Miasnikow.

## Propozycje ZSRR — drogą do osiągnięcia pokoju

# Wielki wiec przyjaźni w Berlinie

## z okazji wizyty prezydenta Gottwalda

**BERLIN (PAP). W związku z pobytem w Berlinie prezydenta Republiki Czechosłowackiej Klementa Gottwalda i towarzyszącej mu delegacji rządowej odbył się w środę na krytym stadionie Werner — Seelenbinderhalle wielki wiec zorganizowany przez prezydium Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych. W wiecu wzięli udział robotnicy, młodzież oraz członkowie organizacji społecznych i partii demokratycznych.**

W przemówieniu wygłoszonym na wiecu prezydent Gottwald podkreślił, że naród czechosłowacki z ogromnym zadowoleniem przyjął notę rządu radzieckiego do trzech mocarstw zach. precyzującą podstawy sprawiedliwego traktatu pokojowego z Niemcami i wraz z narodem niemieckim walczyć będzie o urzeczywistnienie słusznych propozycji Zw. Radzieckiego.

Mówiąc o walce narodu niemieckiego przeciwko remilitaryzacji i przygotowaniom wojennym rządu bońskiego w Niemczech zach., Klement Gottwald oświadczył:

**„Naród czechosłowacki wierzy w zwycięstwo sprawiedliwej walki narodu niemieckiego i traktuje tę walkę jako swą własną sprawę. Naród czechosłowacki wierzy w zwycięstwo w szczególności dlatego, że tę walkę narodu niemieckiego popiera cały światowy front pokoju, że po stronie narodu niemieckiego znajduje się potężny Zw. Radziecki i wielki strateg pokoju — Stalin".**

Z kolei zabrał głos premier NRD, Otto Grotewohl. Nawiązując do noty rządu radzieckiego w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami premier Grotewohl stwierdził: „Rząd NRD już niejednokrotnie wskazywał, że Niemcy powinni przejawić własną inicjatywę. Musimy sami przyczynić się do zawarcia traktatu pokojowego. Aby zdobyć zaufanie narodów świata musimy dowieść, że jednoczy nas wola pokoju".

Uczestnicy wiecu uchwalili następującą rezolucję, odczytaną przez przewodniczącego Izby Ludowej NRD, Dieckmanna:

„Uczestnicy wielkiego wiecu przyjaźni w Berlinie gorąco witają prezydenta Republiki Czechosłowackiej Klementa Gottwalda. Prosimy Go, aby przekazał narodowi czechosłowackiemu braterskie pozdrowienia narodu niemieckiego.

**Na tym wspaniałym wiecu przyjaźni my, berlińczycy, pragniemy oświadczyć, że walka o pokój, walka o jedność Niemiec i naszej stolicy stała się zadaniem naszej walki narodowej.**

My, berlińczycy, jak i cały naród niemiecki jesteśmy głęboko zadowoleni z projektu rządu radzieckiego o podstawach traktatu pokojowego z Niemcami. W tej wspaniałomyślnej propozycji rządu radzieckiego widzimy drogę do osiągnięcia pokoju. Dziękujemy rządowi Zw. Radzieckiego, wielkiemu narodowi radzieckiemu i Generalissimusowi Stalinowi za ten nowy dowód prawdziwej przyjaźni do narodu niemieckiego i za bratnią pomoc.

Chcemy i uroczyście tu przyrzekamy uczynić wszystko, co w naszej mocy, aby dowieść, że jesteśmy godni zaufania, jakim cała miłująca pokój ludzkość darzy naród niemiecki".

# Dyskryminacyjna polityka St. Zjednoczonych godzi w interesy gospodarcze krajów Europy zach.

## Głosy prasy przed Konferencją w Moskwie

**Z całego świata napływają wiadomości o ogromnym zainteresowaniu jakie wywołała zbliżająca się konferencja gospodarcza w Moskwie. Do udziału w konferencji przygotowują się zarówno kraje socjalizmu i demokracji, jak i koła gospodarcze krajów kapitalistycznych. Jak wynika z licznych komentarzy prasy zagranicznej, kapitalistyczne koła gospodarcze oczekują, że normalizacja stosunków handlowych między wszystkimi krajami złagodziłaby poważnie obecne trudności ekonomiczne.**

NOWY JORK (PAP). Były minister finansów Chile wybitny specjalista zagadnień finansowych, Guillermo del Peiregal oświadczył, że przedstawiciele Chile wezmą udział w Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie. Do delegacji chilijskiej wejdą przedstawiciele przedsiębiorstw i chilijskiego ruchu związkowego.

BERLIN (PAP). Zachodnio-niemieckie koła gospodarcze, pragnące uregulowania handlu między Wschodem a Zachodem, zwłaszcza zaś między Niemcami zach. a NRD okazują wielkie zainteresowanie Konferencją w Moskwie.

**Ukazujące się w Duesseldorfie pismo „Handelsblatt" pisze: „Należy traktować poważnie propozycje handlowe Wschodu i nie odrzucać ich ze względów ideologicznych. Byłoby wielkim błędem, gdyby obserwatorzy niemieccy nie wzięli udziału w Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie".**

**Dziennik hannowerski „Die Wahrheit"** pisze, że koła reprezentujące pokojową gospodarkę Niemiec zach. występują przeciwko kajdanom „planu Schumana" i kurateli amerykańskiej. Jedynie drogą swobodnego handlu ze Wschodem — stwierdza dziennik — można by zagwarantować wszystkim pracę i uzdrowić gospodarkę zachodnio-niemiecką.

PARYŻ (PAP). Rada miejska w Gentilly pod Paryżem uchwaliła głosami komunistów, socjalistów, członków MRP i radykałów rezolucję, domagającą się od rządu podjęcia inicjatywy w kierunku wznowienia i rozszerzenia stosunków handlowych ze wszystkimi bez wyjątku krajami świata.

**Na łamach dziennika reakcyjnego „Monde" ukazał się artykuł, krytykujący kampanię przeciwko Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie, podjętą przez Waszyngton. Autor artykułu uskarża się na presję wywieraną przez USA na kraje zachodnio-europejskie wbrew interesom gospodarczym tych krajów.**

PARYŻ (PAP). Jak donosi z Dżakarty agencja „France Presse", na Międzynarodową Konferencję Gospodarczą w Moskwie uda się 17-osobowa delegacja indonezyjska. W skład delegacji wchodzą przedstawiciele przemysłu, kupiectwa i rolnictwa.

PEKIN (PAP). Przewodniczący ogólnochińskiego komitetu przygotowawczego do Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej — Nan Han-czen — złożył oświadczenie, w którym stwierdził:

**Naród chiński miłuje pokój i pragnie utrzymać stosunki handlowe z rządami i narodami wszystkich krajów na podstawie równości i wzajemnych korzyści. Chiny popierają w pełni ideę Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej. Podczas konferencji przedstawiciele Chin chcą nawiązać szeroki kontakt z przemysłowcami, kupcami, spółdzielcami i związkami zawodowymi różnych krajów.**

BUDAPESZT (PAP). Wicemin. handlu zagranicznego — Hay oświadczył: Oczekujemy, że dzięki moskiewskiej konferencji gospodarczej nasz handel z Zachodem, który skurczył się w ciągu minionych dwóch lat, znów się rozszerzy. Dotyczy to zwłaszcza tych krajów, z którymi Węgry utrzymywały dawniej tradycyjne stosunki handlowe. Gotowi jesteśmy rozszerzyć kontakty handlowe z Bliskim i Środkowym Wschodem. Moskiewska konferencja gospodarcza powinna zacieśnić współpracę międzynarodową.

## Dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta

# Górnicy przekraczają zobowiązania

## Montaż piątego Martena w hucie Częstochowa na 34 dni przed terminem

**Z każdym dniem rośnie ilość zakładów pracy, gromad, spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów, które przystąpiły do czynu produkcyjnego dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta i dla uczczenia Święta 1 Maja.**

**Z apelem do wszystkich trasportowców wystąpiła załoga PKS — Ekspozytura Towarowa Nr 2 w Krakowie, zobowiązując się m. in. podnieść stopień gotowości technicznej taboru. W Zakładach Włókna sztucznego w Gorzowie załoga zobowiązała się zakończyć montaż nowych urządzeń, które umożliwią wyprodukowanie ponad plan przędzy wartości 1,5 miliona zł. Bez przerwy nadchodzą meldunki o dalszych zobowiązaniach wsi.**

**Przykład robotników, przodujących w realizowaniu zobowiązań, mobilizuje całe załogi do rytmicznego wykonywania planów produkcyjnych.**

CZĘSTOCHOWA (obsł. wł.) — Z huty „Częstochowa" napływają już pierwsze meldunki o wykonaniu przez brygady montażowe „Mostostalu" zobowiązań podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i zbliżającego się Święta Pracy.

**Brygady montażowe Wolniaczka i Chybalskiego w nowej stalowni ukończyły 11 bm. — na 34 dni przed terminem — montaż konstrukcji V Martena, realizując swoje zobowiązanie o 560 roboczogodzin wcześniej niż przewidywano i oszczędzając łącznie 19.600 roboczogodzin wartości około 160.000 zł.**

Brygady, zatrudnione przy budowie nowej rurowni, ukończą całkowicie montaż urządzeń do 5 kwietnia br., tj. na 12 dni przed terminem, oszczędzając 16.016 roboczogodzin wartości 88,248 zł. Na „trzeciej płaszczyźnie" huty „Częstochowa" załoga „Mostostalu" skraca termin montażu pancerza nagrzewnic drugiego pieca o 2 dni, oszczędzając 5.320 roboczogodzin wartości 27.913 zł. (rp)

### Sukcesy górników

Równolegle do dziesiątków meldunków o podejmowaniu zobowiązań produkcyjnych, załogi górnicze donoszą już o pierwszych sukcesach osiągniętych w realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja.

Z entuzjazmem wykonują swe zobowiązania górnicy przodującej kopalni **„Eminencja"**, którzy postanowili zrealizować marcowy i kwietniowy plan wydobycia węgla w 113 proc. We wszystkich przodkach węglowych trwa uparta walka o ponadplanowe wydobycie.

**Załoga kopalni „Eminencja" już w pierwszych dniach realizacji swego zobowiązania wysoko je przekracza. Plan dekadowy kopalni górnicy „Eminencji" wykonali w 114,4 proc. Również plan wzrostu wydajności pracy został znacznie przekroczony.**

Zwycięsko walczą o ponadplanową produkcję górnicy **kopalni „Mortimer"**, którzy postanowili w marcu i kwietniu br. zrealizować plany wydobywcze w 108 proc. 10 bm. załoga osiągnęła 110,3 proc. wydobycia, przekraczając jednocześnie wysoki plan wzrostu wydajności pracy. Wśród przodujących w realizacji zobowiązań górników na czoło wysuwają się: rębacz chodnikowy **Bałdys**, który zamiast zadeklarowanych 197 proc. osiąga 251 proc., **Kowalski**, który realizuje normę w 245 proc. oraz **Bojda**, osiągający 235 proc. normy.

### List transportowców z Krakowa

Transportowcy z Krakowa wysłali do Prezydenta Bolesława Bieruta list, w którym czytamy m. in.:

„Wierni Twym naukom i wskazaniom, że nie wolno nam poprzestać na dotychczasowych osiągnięciach, lecz musimy ciągle iść naprzód — pragnąc godnie uczcić 60 rocznicę Twych urodzin oraz Święto 1-go Maja — my kierowcy, ładowacze, robotnicy i majstrowie stacji obsługi oraz pracownicy umysłowi Ekspozytury Towarowej PKS Nr 2 w Krakowie — podejmujemy wezwanie załogi wrocławskiego PAFAWAG-u zobowiązując się:

podnieść współczynnik gotowości technicznej taboru do 18.IV. br. do 0,75 i utrzymać go przez cały rok, co przyniesie gospodarce państwowej około 681.940 zł.;

zwiększyć wydajność pracy przy za i wyładunkach masy towarowej z obecnie wykonywanej średniej normy 159 proc. na 220 proc. i utrzymać ją na przestrzeni całego roku, nie dopuszczając równocześnie do przeterminowania rozładunku wagonów ponad obowiązujące normy czasowe. Wartość tego zobowiązania wyraża się kwotą około 437.233 zł.;

w ciągu 1952 r. zlikwidować do minimum awarie.

### 194 tony stali ponad plan

Ponad 3 miliony zł. wynosi wartość zobowiązań podjętych przez załogę huty **„Baildon"**. Stalownicy dadzą Państwu 194 tony stali ponad plan. Załoga stalowni postanowiła w tym celu skrócić średni czas wytopów w okresie do 1 maja w porównaniu ze styczniem i lutym o 20 minut.

**Ogółem załoga huty „Baildon" zobowiązała się uczcić 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bieruta wzmożonym wysiłkiem, który da ponadplanową produkcję wartości 3.105.300 zł.**

### Gorzów podjął zobowiązania wartości 2.600 tys. zł

Załoga **Fabryki Sztucznego Włókna w Gorzowie** podsumowała swe zobowiązania w liście do Prezydenta Bolesława Bieruta (list zamieszczamy na str. 1). Zobowiązania przedstawiają wartość 2.617.014 zł.

M. inn. J. Sokołowski i Stefania Trynda z Wydziału Włókienniczego, w imieniu pracowników tych działów, zobowiązali się do wykonania planu za I kwartał br. do 20 b. m., **co da dodatkową produkcję wartości 1.100 tys. zł.** W. **Obrowski** majster ślusarski łącznie ze swą brygadą wykona do 1.V. br. dodatkowe urządzenia do awiważu, dając oszczędności na sumę 2.842 zł.

M. **Dawidziak** cewiaczka, w imieniu pracowników swego oddziału, zobowiązała się do zmniejszenia odpadków w marcu i kwietniu o 5 proc. od dotychczasowej ilości, dając dodatkowy produkt gotowy wartości 3.000 zł.

Cała załoga warsztatów inwestycyjnych oraz personel techniczny inwestycji zobowiązał się w terminie do 18.IV br. zakończyć montaż nowej odbieralki wraz z kompletnym urządzeniem roboczym, co umożliwi wyprodukowanie ponad plan przędzy o wartości 1.500 tys. zł.

### O 12 dni wcześniej ruszy turbina »Miechowic«

Załoga nowobudowanej wielkiej **elektrowni „Miechowice"** postanowiła przyśpieszyć termin montażu turbiny o 12 dni, przez co przyśpieszy również uruchomienie największego w Polsce turbozespołu.

### PGR-y odpowiadają na apel PGR Białuń

W odpowiedzi na apel Pa-Fa-Wagu i PGR Białuń coraz więcej załóg PGR podejmuje zobowiązania produkcyjne dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja.

Robotnicy rolni, agronomowie i personel administracyjny **zespołu PGR Stablewice, woj. poznańskiego,** podjęli zobowiązania, które przyniosą zwiększenie wydajności pracy i podniesienie towarowości we wszystkich dziedzinach gospodarki zespołu. M. inn. przez staranne i terminowe przeprowadzenie zasiewów, należytą pielęgnację upraw robotnicy rolni postanowili wyprodukować w r. b. nadwyżkę plonów ogólnej wartości około pół miliona zł. Ponadto przez racjonalne żywienie i pielęgnację inwentarza żywego zobowiązali się tak zwiększyć pogłowie bydła, trzody chlewnej, owiec i drobiu, aby dać miastu mleka, mięsa i wełny na sumę ponad 132 tys. zł.

Załoga **zespołu PGR Wichorze w woj. bydgoskim** postanowiła m. inn. poprzez szerokie rozwinięcie współzawodnictwa pracy i wzmożenie wysiłków całej załogi zwiększyć zbiory w skali zespołu o prawie 2 proc., co podniesie wartość produkcji o 520 tys. zł. oraz zwiększyć o 2 proc. stan pogłowia, co da dodatkową produkcję hodowlaną wartości 83 tys. zł. Ogólny dochód ponadplanowy, uzyskany dzięki wszystkim zobowiązaniom produkcyjnym, wyniesie 826 tys. zł.

## Rozszerzenie wymiany handlowej głównym zadaniem

### Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ

GENEWA (PAP). Na VII sesji Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ toczy się w dalszym ciągu dyskusja nad opracowanym przez Sekretariat Komisji „Przeglądem sytuacji gospodarczej Europy w r 1951".

Delegaci Czechosłowacji, Węgier, Albanii i USRR przeciwstawili upadkowi produkcji pokojowej w krajach Europy zach., wywołanemu wyścigiem zbrojeń, wspaniały rozkwit gospodarki narodowej krajów obozu pokoju ze Zw. Radzieckim na czele.

Przewodniczący delegacji polskiej dr Suchy stwierdził, że stosunek poszczególnych krajów do Europejskiej Komisji Gospodarczej powinien być mierzony poparciem, jakiego kraje te udzielają poczynaniom zmierzającym do rozszerzenia owocnej wymiany handlowej. Jeśli chodzi o rząd polski — to gotów jest on udzielić tym poczynaniom całkowitego poparcia.

## Ze świata

◆ MOSKWA. Nakładem Wydawnictwa Geograficznego ZSRR ukazało się 16 broszur poświęconych krajom demokracji ludowej. Wśród nich znajduje się broszura P. Łuczaskowa pt. „Polska", zapoznająca czytelnika radzieckiego z geografią i ekonomiką Polski oraz z osiągnięciami w dziedzinie budownictwa państwowego, gospodarczego i kulturalnego.

◆ BERLIN. Staraniem niemieckiego Tow. Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską, zorganizowany został w Nordhausen (Turyngia) koncert chopinowski z udziałem znanego pianisty polskiego Z. Szymonowicza.

◆ KAIR. Członkowie partii Wafd postanowili odmówić poparcia i zaufania obecnemu rządowi egipskiemu Hilały Paszy. Zażądano również zniesienia ustawy o stanie nadzwyczajnym.

◆ TOKIO. Japońskie min. spraw zagr. rozpocznie wkrótce rozmowy z dowództwem tzw. „wojsk ONZ" w Tokio w sprawie układu zezwalającego na pobyt tych wojsk w Japonii. W ten sposób Japonia zostanie przekształcona oficjalnie w główną bazę agresji amerykańskiej na Dalekim Wschodzie.

◆ TUNIS. Patrioci tuniscy podłożyli bombę pod komisariat policji w Tunisie. Jeden policjant zginął a czterech odniosło rany. W Bizercie wysadzono w powietrze zbiornik wodociągowy.

◆ TOKIO. W ciągu ostatnich 6 miesięcy sprzedano w Japonii 1579 dzieci. Dzieci sprzedawane są przez rodziców na okres kilku lat obszarnikom i właścicielom domów publicznych. Rodzice pobierają za nie od 12 do 100 dolarów amerykańskich rocznie, ponieważ nie są w stanie ich wyżywić.

◆ PARYŻ. Robotnicy portowi Bastii (Korsyka) mimo represji ze strony władz administracyjnych odmawiają rozładowywania statków przewożących broń amerykańską. Dokerzy Bastii zwrócili się do ludności z apelem, by poparła ich walkę przeciwko przekształceniu Korsyki w amerykańską bazę wojenną.

## KRÓTKIE SPIĘCIA

### Pearl Harbour

**Agencja „United Press" informuje, że w Tokio odbyła się jeszcze jedna uroczysta „rehabilitacja" zbrodniarza wojennego. Tym razem przywrócono „cześć i honor" b. ambasadorowi japońskiemu w USA, Nomurze. Do niedawna jeszcze władze USA uważały go za współorganizatora zbrodniczej napaści na amerykańską bazę morską Pearl Harbour...**

**Od 7 grudnia 1941 r., kiedy to znienacka 200 bombowców japońskich rozbiło bazę w pył i proch, wybijając zarazem stacjonujących tam żołnierzy amerykańskich niemal co do nogi, upłynęło już tyle czasu, tylu zbrodniarzy faszystowskich w Japonii zdążył „zrehabilitować" gen. Mac Arthur, czy gen. Ridgway, że doprawdy nie było powodu, aby „komisja rehabilitacyjna" przy neofaszystowskim rządzie prem. Yoshidy miała nie uznawać napadu za czyn bohaterski, a organizatorów zbrodni — za ludzi szlachetnych. Jeśli w dodatku zważyć, że Pearl Harbour rozpętało wojnę USA z Japonią, co w rezultacie tak skutecznie uwielokrotniło zyski koncernów zbrojeniowych po obydwóch stronach Pacyfiku, trzeba dojść do wniosku, iż tak rząd japoński, jak i rząd USA musiały wyrazić w tej sprawie pełne zgody najzupełniej zgodne.**

**Tylko polegli w Pearl Harbour żołnierze amerykańscy uporczywie milczą. Nie mogą wyrazić swojego poglądu...**

### Jeden z licznych przykładów

**Kenia, duży kraj w Afryce Wschodniej, zamieszkały przez 5 milionów Murzynów, jest kolonią angielską z górą już od półwiecza. W tych dniach właśnie minister kolonii angielskich, Oliwer Lyttelton, raczył przyjąć delegację tego kraju. Lecz — ku zgorszeniu p. ministra — delegacja domagała się, aby władze angielskie... dopuściły REPREZENTANTÓW LUDNOŚCI Kenii do tamtejszej Rady Ustawodawczej i pozwoliły wreszcie na wprowadzenie OBOWIĄZKOWEGO NAUCZANIA w zakresie podstawowym!...**

**Po audiencji — jak zapewnia agencja Reutera — delegaci oświadczyli, iż p. minister „nie wydaje się być przychylnie ustosunkowany do przedstawionych mu próśb".**

**Nic dziwnego! Rada Ustawodawcza Kenii, złożona wyłącznie z „białych", doskonale przecież daje sobie radę bez Murzynów. Tubylcy są niezbędni tylko przy eksploatacji i wywozie bawełny, cukru, kawy, wełny i kości słoniowej. Poza tym mogliby — dla imperialistów i kolonizatorów — nie istnieć...**

### Powiedział, co wiedział

**Szef wydziału personalnego w trizońskim „ministerstwie spraw zagranicznych" oświadczył oficjalnie, że „wszelkie pogłoski, jakoby w resorcie tym miały nastąpić zmiany na stanowiskach kierowniczych, są nieprawdziwe — rząd nie nosi się z tego rodzaju zamiarami".**

**To ci dopiero nowina! Powiedział, co wiedział. Od dawna jest publiczną tajemnicą, że kierowniczą obsadę bońskiego MSZ stanowią „fachowcy" z epoki Ribbentropa. To jasne, że „rząd" Adenauera nie ma najmniejszego zamiaru ani z obsady tego, ani z żadnego innego „resortu" rugować hitlerowców. Jakże by mógł rezygnować z elementu tak ożywczego dla całokształtu polityki bońskiej?! Zwłaszcza teraz, kiedy na giełdzie atlantyckiej akcje przestępców hitlerowskich osiągają punkt szczytowy...**

**Nawiasem mówiąc, właśnie dzięki tej świetnej koniunkturze giełdowej kierownik personalny bońskiego MSZ może składać swe radosne oświadczenia, miast... słusznie zażywać wczasów wiekuistych. Któż to taki? Sam dr Hass, dawniej — z ramienia NSDAP — doradca polityczny koncernu śmierci IG FARBEN. PAL**

### Titowcy popierają remilitaryzację Niemiec

BERLIN (PAP). Przedstawiciel kliki titowskiej Dedier zaproszony został przez Schumachera do Bonn, gdzie odbył konferencję z przywódcami SPD. W rozmowach, dotyczących wspólnej akcji szpiegowskiej titowców i schumacherowców uczestniczyli przedstawiciele wywiadu amerykańskiego.

Dedier oświadczył, że titowcy popierają remilitaryzację Niemiec zach. oraz roszczenia reżimu bońskiego.

# Nowe rezerwaty leśne

## 400-letnie dęby w pow. radomszczańskim

Liczbą istniejących w woj. łódzkim rezerwatów leśnych zwiększyła się ostatnio o 2 nowe rezerwaty. Do nich należą: jeden z nielicznych w Polsce rezerwatów dębowych w pow. rawsko-mazowieckim oraz składający się głównie z olszyny rezerwat u źródeł rzeki Wolborki na obszarze podmokłej puszczy Tuszyńskiej.

W cenne i niezwykle ciekawe dla przyrodnika rezerwaty leśne obfituje pow. radomszczański. Wśród lasów tego powiatu znajduje się podwsią Borek 64-hektarowy obszar stu letnich dębów. Wiek dębów w rezerwacie dochodzi do 400 i więcej lat. Pow. radomszczański ma również 15-hektarowy rezerwat cisów.

Inny nowy rezerwat utworzono w pow. rawsko-mazowieckim. Składa się on wyłącznie z drzew lipowych. W lasach spalskich nad zakrętem rzeki Pilicy istnieje rezerwat grabów i olszyny z domieszką wspaniałych masztowych sosen, których wiek wynosi paręset lat.

### Złote Krzyże Zasługi za długoletnie pożycie małżeńskie

Podczas sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu Złotymi Krzyżami zasługi za 50-letnie pożycie małżeńskie odznaczeni zostali małżonkowie Helena i Jan Kempfi.

Mieszkają oni w Zgorzelcu, gdzie posiadają własny domek. Jan Kempfi jest emerytowanym kolejarzem.

# 2.414 mln. zł na oświatę w r. b.

## Posiedzenie Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu

12 bm. odbyło się kolejne posiedzenie Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu obradującej nad projektem ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na r. 1952 i projektem ustawy budżetowej na r. 1952. Posiedzenie, któremu przewodniczył pos. Kłosiewicz (PZPR) poświęcone było omówieniu zagadnienia oświaty i szkolenia kadr. Referował pos. Kuroczko (PZPR).

„Preliminarz budżetowy wydatków Min. Oświaty na r. b. — stwierdził poseł referent — bez budżetu administracji i dotacji dla przedsiębiorstw zamyka się kwotą 2.414,2 mln. zł. Poważną kwotę przeznacza się na szkolnictwo ogólnokształcące i oświatę dla dorosłych. Po budżecie szkolnictwa podstawowego najwyższą pozycję zajmują wydatki na opiekę nad dzieckiem i młodzieżą oraz na prowadzenie urządzeń socjalnych wychowania pozaszkolnego. Budżet wydatków na biblioteki szkolne podniesiony został o 50 proc. Wydatki na zakłady opieki nad dzieckiem i młodzieżą wykazują wzrost o 11,1 proc. w stosunku do r. ub.

Duży nacisk w planie na b. r. położony został na doskonalenie kadr nauczycielskich oraz sprawowanie stałej opieki i dokształcenia nauczycieli o niepełnych kwalifikacjach.

Wychowaniem przedszkolnym objętych będzie w b. r. — 379.700 dzieci.

Przewiduje się równocześnie dalszy wzrost liczby ogólnokształcących szkół podstawowych pełnych, dzięki czemu będzie mogła ulec dalszemu zmniejszeniu liczba szkół niżej zorganizowanych a zwłaszcza szkół o jednym nauczycielu. Prowadzona będzie dalsza rozbudowa sieci szkół dla pracujących w oparciu o zakłady pracy i zw. zaw. Nowe szkoły będą zorganizowane przy fabrykach, hotelach robotniczych, na wsiach zaś w oparciu o zespoły POM, PGR itd.

Znacznie rozszerzona zostanie w r. b. akcja wczasów letnich dla dzieci i młodzieży.

Szkoły przysposobienia zawodowego dostarczą w r. b. ok. 22.585 absolwentów, szkoły zawodowe I stopnia ok. 162.450 absolwentów, zaś szkoły zawodowe II stopnia ok. 72.500 absolwentów. Ogólna kwota wydatków w r. b. na szkoły dla wysuniętych robotników wynosi ponad 31 i pół mln. zł. Akcją szkolenia zawodowego w drodze kursów objętych będzie w r. b. ponad 400 tys. osób.

## Notatnik łódzki

# MIASTO STUDENTÓW

*Łódź, w marcu.*

*Temat ten narodził się przypadkowo w tramwaju, gdy jadąc ulicą Narutowicza do domu intensywnie myślałem nad... treścią mej kolejnej korespondencji z Łodzi. „Dwójka" była przepełniona, siedzący i stojący dokoła pasażerowie rozprawiali ze sobą z dużym ożywieniem. Krzyżowały się pytania i odpowiedzi, wśród których padały dawno zapomniane przeze mnie terminy z chemii organicznej, matematyki i innych dziedzin nauki. Przy Tramwajowej wagon niemal opustoszał: gromada studentów i studentek wesoło wysypała się na chodnik, podążając w kierunku swej uczelni.*

I wówczas właśnie uprzytomniłem sobie jak olbrzymie zmiany zaszły w mym rodzinnym mieście od czasu, gdy samemu było się w tym wieku, co moi młodzi współtowarzysze jazdy. Wtedy można było przemierzyć Łódź wzdłuż i wszerz i nie spotkać ani jednego studenta. Bo też rozległa Łódź, licząca ponad 700 tysięcy mieszkańców, drugie co do wielkości miasto w Polsce, **nie miała przed wojną ani jednego wyższego zakładu naukowego!**

### TERAZ — 9 UCZELNI

Przewaliły się przez kraj lata wojny i mrocznej okupacji hitlerowskiej. W wyzwolonej ojczyźnie rozpoczęło się nowe życie. Łódź będąca przed wojną pustynią kulturalną staje się jednym z największych skupisk akademickich w kraju. Uniwersytet, Politechnika, Akademia Medyczna, Wyższa Szkoła Ekonomiczna — szybko powstają uczelnie. Dzisiaj robotnicy łódzcy z dumą spoglądają na swoich dziewięć wyższych zakładów naukowych, w których studiuje 16 i pół tysiąca młodzieży.

**Leży przede mną ciekawe zestawienie dotyczące składu socjalnego tej młodzieży.**

**Na Politechnice uczy się 785 synów robotników i 449 synów chłopów, na Uniwersytecie studiuje 1179 studentów pochodzenia robotniczego i 710 chłopskiego, na Akademii Medycznej jest 935 synów robotników i 669 synów chłopów. Skład socjalny poprawia się stale: na pierwszym roku studiów Łódź ma już na wszystkich wyższych uczelniach 73 proc. młodzieży robotniczej i chłopskiej.**

Równie wymowne są wyniki nauki. Dyscyplina studiów przy równoczesnym szczerym zapale młodzieży daje coraz lepsze rezultaty. Zimowa sesja przyniosła po pierwszym semestrze w Wyższej Szkole Ekonomicznej, na Politechnice i w Wyższej Szkole Pedagogicznej przeciętną 72 proc. dobrych i bardzo dobrych ocen. Wśród studiujących rozwija się współzawodnictwo w nauce, dawne pojęcie „żelaznego" studenta zastąpiła żelazna wola zdobycia wiedzy, dzięki której można będzie przyspieszyć wspólny marsz do dobrobytu.

### STYPENDIA I MIESZKANIA

Przed wojną studia, jak i nauka w szkołach średnich, były płatne. Dzisiaj młodzież nie tylko nie płaci za zdobywanie wiedzy, ale korzysta jeszcze z wielu udogodnień, które Państwo Ludowe zapewnia jej w jak najszerszym zakresie. Na Politechnice 77,4 proc. studentów pobiera stypendia, w Wyższej Szkole Ekonomicznej— 69 proc., na Uniwersytecie — 47 proc.

Również w dziedzinie mieszkaniowej miasto uczyniło wielki krok naprzód. Łódź wybudowała już 11 domów akademickich i burs, w których stale przebywa ponad 3 tys. studiującej młodzieży.

**Najwięcej akademików mieszka w domach przy ul. Bystrzyckiej, gdzie powstaje wielkie osiedle studenckie. Jeden blok już od dwóch lat gości 600 akademików, w drugim mieszka 400 osób a na 1 kwietnia rb. po całkowitym wykończeniu gmachu sprowadzi się tu jeszcze 200 studentów. Trzeci budynek będzie gotowy na 1 maja rb., czwarty na 1 sierpnia rb. Budowa następnych przewidziana jest w Planie 6-letnim. Osiedle otrzyma centralną stołówkę na 3 tysiące osób, boiska, korty tenisowe itd. Będzie ono stanowiło część składową powstającego tu „miasteczka uniwersyteckiego". Dla dokładności „miasteczka uniwersyteckiego nr 1", bo i drugie jest przewidziane dla Łodzi.**

Na terenie miasteczka nr 1, zawartego między ulicami Narutowicza a Bystrzycką, Uniwersytecką a obwodową linią kolejową, staną okazałe budynki dla rektoratów Uniwersytetu Łódzkiego i Akademii Medycznej z potężnym placem na mityngi, budynki wydziałów, zakładów naukowych i klinik, centralna biblioteka i archiwum, Dom Studenta, budynki dla pracowników naukowych i administracyjnych. Później miasteczko to rozrośnie się jeszcze na południe od ul. Narutowicza.

Miasteczko nr 2 „wyrośnie" na terenach między ulicami Gdańską a Żwirki. Jest ono przeznaczone dla młodzieży z Politechniki. I tutaj wszystko znajdzie się na miejscu. A więc i domy akademickie na 2 tysiące lokatorów i stołówka na tyleż osób, korty tenisowe i inne urządzenia kulturalno-oświatowo-sportowe.

✦

„Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do nauki" — głosi art. 61 projektu naszej Konstytucji. Prawo to zapewnia stała rozbudowa szkolnictwa wyższego, system stypendiów, rozbudowa burs, internatów i domów akademickich — czytamy dalej w następnych punktach tego artykułu.

Polska Ludowa udziela wydatnej pomocy młodzieży studiującej, stwarza szerokie możliwości rozwoju nauki. A przekształcenie robotniczej Łodzi, tak haniebnie zaniedbanej przez rządy sanacyjne, w wielki ośrodek nauki — jest tego najwymowniejszym dowodem!

**Adam Ochocki**

## FAKTY DNIA

### Budżet ciosów

PRZED pół rokiem, gdy w Anglii trwała kampania wyborcza do Izby Gmin, konserwatyści zobowiązywali się, że nie pomniejszą tzw. „subwencji żywnościowych", dzięki którym ceny artykułów spożywczych utrzymywane są na określonym poziomie. Teraz okazało się, że były to „obiecanki-cacanki". Minister skarbu Churchilla, Butler, złożył w Izbie Gmin preliminarz nowego budżetu angielskiego i zaskoczył społeczeństwo zmniejszeniem o 160 milionów funtów wspomnianych subwencji żywnościowych. W wyniku tego podniosą się ceny takich artykułów, jak chleb i mąka, mięso i masło, jajka, wędliny, cukier itd. **Chleb np. podrożeje o 25 proc.**

Churchill i Butler zdecydowali się na tak niepopularne posunięcie i na pogwałcenie zobowiązań wobec społeczeństwa angielskiego, bo uznali, że ważniejsze i raczej zasługujące na dotrzymanie jest inne zobowiązanie, a mianowicie narzucony przez USA Anglii obowiązek kontynuowania wyścigu zbrojeń. W budżecie Butlera oficjalna pozycja **kredytów na zbrojenia wynosi ponad 1.500 milionów funtów**, nie mówiąc o wydatkach zbrojeniowych, ukrytych w innych częściach budżetu.

Aby znaleźć dostateczne fundusze na zbrojenia, Churchill i Butler musieli obciąć w tak drastyczny sposób subwencje żywnościowe; musieli ograniczyć sprzedaż towarów włókienniczych w Anglii; musieli obniżyć wydatki państwa na służbę zdrowia; musieli podwyższyć opłaty pocztowe i telefoniczne, podwyższyć stopę dyskontową itd. Musieli, bo w przeciwnym razie skarbowi państwa brytyjskiego groziło bankructwo.

Jak podał Butler w Izbie Gmin, **deficyt płatności Anglii** wobec zagranicy **przekroczył przewidywania o 400 milionów funtów**, a przywóz towarów z zagranicy kosztował w ubiegłym roku **o 1.100 milionów funtów** więcej, niż preliminowano. Funt został zachwiany. Groziła nowa dewaluacja.

Można było, oczywiście, temu zaradzić przez obniżenie wydatków zbrojeniowych, przez redukcję przemysłu wojennego i rozbudowę przemysłu cywilnego, przez wzmożenie stosunków handlowych z krajami niekapitalistycznymi. Lecz na to nie godził się Waszyngton i to dla Churchilla i Butlera wystarczyło: opracowali oni budżet, o którym nawet amerykański „New York Times" napisał, że **„zadaje on wiele ciosów" i „oznacza jeszcze więcej ograniczeń dla narodu angielskiego".**

Naród odpowiedział na ten budżet demonstracją przed gmachem parlamentu. Przedstawicielki organizacji kobiecych, które wzięły udział w tej manifestacji, rzuciły proste i dla każdego Anglika zrozumiałe hasło: **„Nie chcemy, aby nasze pieniądze były wydawane na przygotowania wojenne! Pragniemy spokojnego życia dla naszych dzieci!".**

**G. J.**

## 1238 artykułów

# Pionierski trud „famedów"

9 „famedów" stanowi trzon rozrastającego się przemysłu sprzętu medycznego. Każdy famed, tj. każda FA-bryka sprzętu MED-icznego ma swój kolejny numer. Jeden famed pracuje w Łodzi, inny w Markach pod Warszawą, trzeci w Szczecinie itd.

**Na ostatniej krajowej naradzie przedstawicieli fabryk podległych Zarządowi Przemysłu Sprzętu Medycznego omówiono osiągnięcia „famedów" i ich trudności produkcyjne. Postanowiono rozszerzyć wachlarz wyrobów, a przede wszystkim podnieść ich jakość.**

W niektórych zakładach niedostateczna jeszcze kontrola techniczna i brakarska — stanowi zagadnienie pierwszoplanowe, wymagające specjalnych starań i wysiłków.

**Np. „famed" 1 produkujący lampy Sollux i kwarcowe do naświetlań, goniąc za wykonaniem planów ilościowych niezbyt czujnie kontrolował jakość wyrobów. Narazilo to hurtowego odbiorcę — Centrosprzęt, na duże kłopoty. Musiał np. zwrócić kwarcówki ze źle zlutowanymi częściami.**

**Famed w Nowym Tomyślu, jeden z większych producentów sprzętu medycznego, wyrabiający około 100 precyzyjnych artykułów, również nie ustrzegł się błędów. Na kleszcze dentystyczne Meissnera skarżą się Centrosprzętowi kliniki stomatologiczne.**

**Centrosprzęt interweniował w fabryce precyzując w opisach technicznych niezbędne poprawki i ulepszenia w produkcji kleszczy. Jak dotychczas, starania nie dały rezultatu — kleszcze są nadal złe.**

**Przykładów zaniedbań produkcyjnych, odbijających się ujemnie na pracy lecznic i klinik można by przytoczyć więcej. ZPSM może je znaleźć w kartotekach reklamacji klientów Centrosprzętu.**

Pomimo jednak błędów fabryki młodego przemysłu sprzętu medycznego dają co dzień nową pionierską produkcję, której dawniej w kraju w ogóle nie znano. Za sprowadzany z zagranicy sprzęt medyczny płaciliśmy dotychczas dewizami.

**Famedy, które wytwarzały w zeszłym roku 380 artykułów, w tym roku wykonają trzykrotnie więcej — 1238. Famedy zaspokajają już niemal całkowicie potrzeby klinik stomatologicznych i w dużej części chirurgicznych.** Ostatnio ZPSM przejął zakłady mebli giętych koło Żywca, które będą robiły meble szpitalne, w Rudnikach fabrykę noży, która przestawi się na sprzęt chirurgiczny. Zakłady „Vita" w Warszawie wytwarzać będą sprzęt szpitalny.

Famed w Milanówku udoskonalił produkcję igieł, przechodząc z wyrobu grubszych weterynaryjnych na cienkie, tzw. ciągnione, lekarskie. Famed w Szczecinie, zatrudniający obecnie 400 osób, był do niedawna zwykłym warsztatem ślusarskim. Obecnie wyrabia fotele dentystyczne, stoły operacyjne, ginekologiczne itd.

**Aby jednak ulepszyć wyroby, trzeba zdobyć siły techniczne — fachowców.** A tych właśnie brak w famedach. Zaledwie 2 specjalistów inżynierów obsługuje kilkanaście zakładów. Uzupełnienie kadr specjalistów, zwiększenie kontroli technicznej celem likwidacji braków produkcyjnych — to najbliższe zadania zarządu przemysłu sprzętu medycznego. Zadania, które w bieżącym roku gospodarczym powinny być spełnione. (ig)

# Specjalny rozkaz...

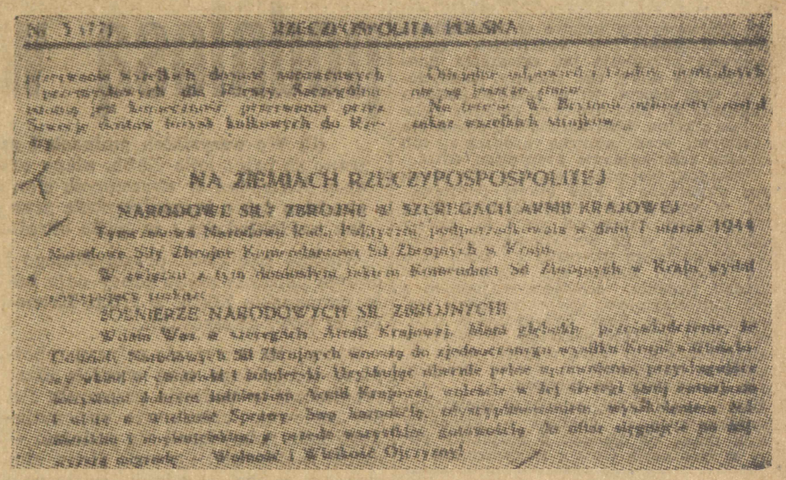

NA ZIEMIACH RZECZYPOSPOSPOLITEJ

NARODOWE SIŁY ZBROJNE W SZEREGACH ARMII KRAJOWEJ

ŻOŁNIERZE NARODOWYCH SIŁ ZBROJNYCH

*Reprodukowany powyżej dokument udowadnia iż Bór-Komorowski ściśle współpracował z bandami NSZ, których włączenie do AK powitał specjalnym rozkazem. O jeszcze jednym zdemaskowaniu Bora-Komorowskiego, tym razem w toku paryskiego procesu „międzynarodówki zdrajców", piszemy poniżej.*

## Hrabia Bór-Komorowski

# dwa razy w roli świadka

Dymiące ruiny, tysiące, tysiące zabitych, tragiczny pochód setek tysięcy wygnańców — taki obraz pozostał nam w pamięci z kapitulacji Warszawy. I serdeczny, pełen rewerencji uścisk dłoni kata warszawskiego ludu, von dem Bacha, z hrabią Borem-Komorowskim — również i taki obraz pozostał nam w pamięci z kapitulacji Warszawy.

W Norymberdze zeznawał von dem Bach:

**„Prowadziliśmy (z Borem-Komorowskim) rozmowy czysto towarzyskie. Oprócz tego rozmawialiśmy o potrzebach jego i jego grupy, związanych z miejscem ich zamieszkania, jedzeniem i udogodnieniami".**

Ten „wódz" powstania, który w chwili kapitulacji Warszawy, w obliczu śmierci i męki setek tysięcy Polaków prowadził — uwieńczone sukcesem — pertraktacje z katem powstańczej Warszawy o **swoje** mieszkanie, jedzenie i udogodnienia — posłużył von dem Bachowi jeszcze raz jako cenny świadek.

Z końcem ubiegłego roku odbyła się ponowna rozprawa von dem Bacha przed sądem alianckim. Jego obrona powoływała się na to, że zachowywał się tak **„lojalnie i szlachetnie"** wobec Polaków po powstaniu warszawskim. Prawda, ileż warte jest mieszkanie, jedzenie i udogodnienia dla Bora-Komorowskiego — waży to w oczach sądu mocarstw okupacyjnych więcej, niż spalona Warszawa, 250 tys. zabitych i 700 tys. wygnanych warszawiaków!

I oto ten koronny świadek von dem Bacha wystąpił raz jeszcze jako świadek: tym razem w procesie przeciwko Jouvenelowi i Wurmserowi w Paryżu. Jego zeznania walnie przyczyniły się do tego, że proces przeciwko oskarżonym przeradza się w proces przeciwko „oskarżycielom" z międzynarodówki zdrajców. Jego zeznania były bowiem stekiem kłamstw, zdemaskowanych z łatwością w konfrontacji z faktami i dokumentami.

Przykłady:

Adwokat „oskarżenia", Helschmann, zadaje pytanie:

**„Ożga-Michalski oświadczył przed sądem, że czytał w „Biuletynie Informacyjnym" artykuły, wyrażające radość z powodu inwazji hitlerowskiej na ZSRR.**

**Bór-Komorowski: Czytałem prasę podziemną, ale nie wiem, aby w Biuletynie znajdował się podobny artykuł.**

**Adw. H.: Jaki był ton artykułów Biuletynu w tym okresie?**

**B.-Kom.: Nawoływano do walki przeciw Niemcom, aby razem z aliantami skończyć wojnę.**

A teraz fakty: „Biuletyn Informacyjny" z 28.I.1943 r. w artykule pod znamiennym tytułem „W obliczu ciężkich porażek' pisał:

**„Cierpienia żołnierzy walczących w zawiejach i mrozie, bez dostaw, bez skutecznej pomocy lekarskiej, w szczerym stepie — muszą być straszne. Byłoby z naszej strony niesprawiedliwością, gdybyśmy nie podkreślili zdumiewającej wytrzymałości rozbitków armii Paulusa".**

W n-rze 47 „Biuletyn" pocieszał swoich czytelników w związku z bitwą stalingradzką:

**„Zdaje się, że Niemcy, ochłonąwszy po pierwszym wstrząsie, opanowują powoli sytuację".**

A jeszcze wcześniej, zaraz po napadzie Niemiec na ZSRR, w czerwcu 1941 r., „Biuletyn" pisał, że zwycięstwo Niemiec nad ZSRR **„będzie zbawienne dla Rzeczypospolitej".** Gdy adwokat Nordmann — obrońca Jouvenela i Wurmsera — pokazał Borowi „Biuletyn" z 24.VII.1941 z artykułem takiej treści, że należy się cieszyć z najazdu Hitlera na ZSRR, Bór-Komorowski musiał przyznać, że **nie tylko czytał,** ale **wydał** ten „Biuletyn".

W ten sam sposób zostało przygwożdżone jedno kłamstwo Bora-Komorowskiego po drugim. I tak Bór zeznał, że rozkazy dowództwa AK **„mówiły o unikaniu wszelkich konfliktów z partyzantami radzieckimi"**, a adwokat Nordmann pokazuje mu „Biuletyn" z 8.IV.1943 r. wzywający, by nie przyłączać się do akcji partyzantów oraz żeby **„wystrzegać się wrogów prawdziwych i ukrytych".**

Hrabia Bór-Komorowski łże:

**„Organizacji Start nie znam. Gdyby się znajdowała pod moim dowództwem — wiedziałbym coś o niej. Mojemu dowództwu nie podlegało również NSZ, które mordowało także członków AK. W 1943 r. wydałem rozkaz przywrócenia porządku tam, gdzie znajdowało się NSZ. Były to bandy rabusiów i morderców".**

A w rzeczywistości Bór-Komorowski nie tylko znał organizację „Start", lecz referował konieczność powstania PKB (którego jedną z komórek był „Start") na odprawie w Warszawie w 1943 r., uzasadniając tę konieczność właśnie walką z lewicą. A co do NSZ — **publikujemy powyżej fotokopię rozkazu, w którym Bór-Komorowski radośnie wita zjednoczenie NSZ z AK.**

Wreszcie sprawa powstania warszawskiego. Na rozprawie paryskiej Bór-Komorowski zeznawał, iż wierzył, że powstanie zakończy się zwycięstwem. Tymczasem jego własny raport z 14.VII.1944 r. do Sosnkowskiego brzmi:

**„Przy obecnym stanie sił niemieckich w Polsce i ich przygotowaniach przeciwpowstańczych powstanie nie ma widoków powodzenia".**

O celach zaś powstania — Bór-Komorowski chciał teraz, w Paryżu, wmówić sądowi że powstanie było skierowane przeciwko Niemcom — o właściwych celach powstania świadczą dostatecznie słowa samego Bora z referatu wygłoszonego na posiedzeniu tzw. Krajowej Reprezentacji Politycznej 14.X.1943 r.:

**„Zdajemy sobie sprawę, że walka z wojskiem niemieckim odbiłaby się niekorzystnie na przebiegu powstania... powtarzam, chcemy tej walki uniknąć".**

Natomiast — stwierdził pan hrabia w dalszym ciągu:

**— „... musimy być przygotowani na stawienie zbrojnego oporu wojsku radzieckiemu wkraczającemu do Polski..."**

Moglibyśmy tych cytat świadczących o tym, że pan hrabia łgał w Paryżu, po prostu łgał, mnożyć a mnożyć. Ale po co?

I tak dzięki zeznaniom pana hrabiego jeszcze raz wyszło na jaw, że „międzynarodówka zdrajców" obejmuje nie tylko ludzi wymienionych z nazwiska w książce Jouvenela. Obejmuje również ich przyjaciół i świadków...

Słowem, von dem Bachowi Bór-Komorowski, jako świadek się udał, ale Kowalewskiemu — całkiem nie.

**W-k**

# ŻYCIE SPORTOWE

## Dalsze zobowiązania sportowców

### dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta

Z całej Polski napływają wiadomości o zobowiązaniach sportowców zrzeszonych w LZS, kołach sportowych, przy zakładach pracy i klubach, podejmowanych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta i święta 1 Maja.

Członkowie LZS przy PGR Czartoria zobowiązali się skrócić o 3 dni akcję siewną i zlikwidować odłogi w 5 dni zamiast 10. Podobne zobowiązania podjęli członkowie LZS woj. szczecińskiego. LZS Żychcice zobowiązał się wyremontować chłopom maszyny rolnicze przed siewami.

Lekkoatleci P. Sp. Spoż. w Gdańsku **Korban, Kasprzycki, Wiłkowski** i **Ciapiński** zobowiązali się pobić rekord Polski w sztafecie 4 na 1500 m., a **Hennig, Białkowska, Pestkówna** i **Duńska** w sztafecie 4 na 75.

Zobowiązania zdobywania oznak SPO, wyremontowania boisk, podniesienia poziomu sportowego i ideologicznego podjęły m. in.: Brygada sportowa Zakładów naprawy taboru Kol. w Bydgoszczy, lekkoatleci Kolejarza Toruń, Koło sp. przy Zakł. Graf. im. Kasprzaka w Poznaniu, Koło sp. przy kopalniach Wujek, Andaluzja, Baildon, Silesia, Koło sp. Stal przy FSC w Lublinie, sekcja motorowa Kolejarzy Wrocław, Koło sp. przy Zakł. Przem. Azot. w Kędzierzynie i wiele innych.

## Wyjazd kolarzy polskich do Bułgarii

13 bm. odleciała samolotem do Bułgarii ekipa kolarzy polskich, którzy wezmą udział w obozie treningowym przed Wyścigiem Pokoju Warszawa — Berlin — Praga.

W skład ekipy wchodzi 9 kolarzy: **Hadasik, Królak, Wójcik, Gabrych, Wrzesiński, Jarząbek, Chwiendacz, Liszkiewicz** i Czyż.

Z kolarzami wyjeżdżają kierownik — Manczarski, trener Wisznicki i masażysta Kudert.

## Przed meczem było 0:4...

# Zwyciężamy Węgrów 12:8

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju bokserskiego w Moskwie Polacy walczyli wczoraj z Węgrami. Do spotkania tego Polacy wystąpili osłabieni brakiem kontuzjowanego Chychły. Już przed meczem Węgrzy prowadzili 4:0, ponieważ **Matloch** w w. lekkiej i **Musiał** w w. lekkośredniej mieli nadwagę. Mimo osłabionego składu Polska zwyciężyła 12:8.

Wyniki poszczególnych walk: **Kukier** po ładnej walce zwyciężył **Karpatiego, Kasperczak** zwyciężył wysoko na punkty **Erdeia, Woźniak** walcząc w wyższej wadze przegrał nieznacznie na punkty z szybkim **Horvatem, Kudłacik** pokonał zdecydowanie **Budaia.** W drugiej rundzie Budai posilnej kontrze Polaka odpoczywał do 9-ciu. **Krawczyk** pokonał **Zachorsky'ego, Nowara** przegrał w stosunku 1:2 z **Plachym, Grzelak** zwyciężył wysoko na punkty **Fackasa, Gościański** zwyciężył przez poddanie się **Kapociego** w trzecim starciu.

Spotkanie ZSRR — NRD zakończyło się zwycięstwem pięściarzy radzieckich 18:2. Jedyny punkt dla NRD zdobył w wadze półciężkiej **Nietschke,** zwyciężając **Pierowa.**

## Unia—Gwardia 6:0

W finałowych rozgrywkach o mistrzostwo Polski w hokeju na lodzie Unia pokonała zdecydowanie Gwardię 6:0 (1:0, 0:0, 5:0).

W rozegranym w środę 12 bm. spotkaniu o miejsca od 5 do 8 Włókniarz po zaciętej walce pokonał nieoczekiwanie Kolejarza 2:1 (2:1, 0:0, 0:0)

29)

Temu człowiekowi nikt już nie wróci życia. Rejzek milczał, Trnec nie chwalił się, który z nich ma go na sumieniu? Może nawet nie wiedzą, że jeden z nich go trafił.

Bagar byłby się wpatrywał aż do ogłupienia w nieruchomą parę nóg — taką przyciągającą siłę ma zmarły, o którym nic nie wiemy — gdyby jego uwagi nie oderwał oddalony huk; w pierwszej chwili nie mógł zorientować się, skąd dochodzi i co go sprawia. Spojrzał ku górom, bowiem wydało mu się, że huk wypływa z przełęczy, śledził oczami liczne zakręty szosy, która niekiedy znikała w falistości terenu, czy w lasach, aż doszedł wzrokiem do mostku.

Rzeka ocknęła się w jasności zrodzonego dnia. Widział ją jak przypływa z daleka, jak skacze po kamieniach, jak dzikie stalowo szare koguciki jej fal ze spienionymi grzebieniami rzucają się na siebie w bezustannych zmaganiach, jak się uspakaja zbliżając się do mostu, przelewa przez tamę, ładnym, płynnym łukiem niby drogocenna, delikatna tkanina i rozpryskuje się w wirze białych, swarliwych frędzli.

Huk tymczasem spotężniał i zbliżył się, ale nie był to huk rzeki, tylko ciężkich, dudniących motorów, wstrząsający huk walących się ton żelaza. Bagarowi w pamięci wróciły dawne madryckie dni.

W tej chwili pod mostkiem coś się poruszyło; dwie postacie uniosły się i przyczajone za wzniesieniem, spadającym w dół ku rzece wyglądały na drogę. Jedna z nich miała na głowie biały bandaż, który ostro odcinał się od ciemności pod mostkiem. Zabandażowany mężczyzna podniósł rękę; uniósł się od niej obłoczek dymu, jasną smugą pomknął w górę, głuchy odgłos strzału doleciał do uszu Bagara i wysoko na bledniącym niebie, zaróżowionym pierwszymi promieniami słońca rozprysnęła się ognista czerwona rakieta.

Bagar oparł automat o parapet okna, starannie wycelował i nacisnął cyngiel. Kolba waliła go w ramię, strzelał długo, jakby chciał wypróżnić cały magazynek. Mężczyzna z zabandażowaną głową wspiął się jak do skoku, wyrzucił ręce w górę, zrobił dwa duże kroki i runął. Wpił ręce w gęstą, wiosenną trawę, ale ciało miotane w śmiertelnym skurczu nie utrzymało się na spadzistym zboczu, obrócił się raz i drugi, woda w toni nad spławem bryznęła fontanną w górę i zamknęła się nad nim, roztaczając wokoło kręgi.

Drugi mężczyzna zniknął w ciemnościach pod mostkiem właśnie w chwili, gdy w swarliwy terkot strzałów wmieszało się głębokie stakato ciężkiego karabinu maszynowego. Z brzegu nad spławem wzlatywały kępki trawy, żelazna balustrada mostku zabrzęczała jak struny olbrzymiego kontrabasu, szarpane stalowymi palcami, rozpłaszczone kule jęczały fistułą nadmiernie przedmuchiwanych fletów. Bagar wytrwale strzelał pod most. Mężczyzna wybiegł drugą stroną, przykurczył się pod brzegiem i popędził na czworakach, wystawiając łuk spasionych, masywnych pleców. Ale po kilku skokach złamał się w krzyżu, jak uderzony niewidzialnym kijem, rozrzucił ręce i ciężko runął na twarz.

Cekaem przestał ostrzeliwać brzeg rzeki i skierował swój ogień w las na zboczu. Strzelał sam, nikt mu już nie odpowiadał. Na szosie ukazali się radzieccy fizylierzy, pięciu, sześciu, siedmiu, jeden za drugim przebiegali przez mostek i rozrzuceni w rzadką tyralierę ostrożnie od drzewa do drzewa posuwali się na zbocze.

Ktoś zaczął mocno walić w bramę fabryki. Bagar szybko wyszedł z pokoju i na galeryjce przed drzwiami zderzył się z Antoszem. Okrągłolicy automechanik podskakiwał jak piłka i ryczał:

— Hura!

Bagar chwycił go w ramiona i przycisnął do siebie.

— Nie drzyj się, pękną mi bębenki! — powiedział miękko, ledwie hamując własne wzruszenie. — Chodź, pójdziemy im otworzyć!

Na progu jadalni stał Trnec z twarzą szarą od niewyspania i zmęczenia.

— Co się tam dzieje? — spytał. — Nie widzę nic za rogiem. Na zboczu przestali strzelać.

Antosz skoczył do niego i chwyciwszy za ramiona potrząsnął mocno.

— Sowieci, Toniku! — krzyczał. — Obudź się i otwórz oczy! Uratowali nas już po raz drugi. Raz w Pradze, a teraz tu! Chłopcy, od dzisiejszego dnia jestem czerwony i do śmierci nikt mnie nie przefarbuje. Jirko, przyjmiecie mnie do partii?

— Idź, ty dzieciaku, — roześmiał się Bagar. — Z ciebie nigdy nie będzie komunista. Masz usposobienie susła.

— Tylko się tak do nich nie śpiesz, — powiedział Trnec. — Zobaczysz, oni jeszcze puszczą farbę!

(D. c. n.)

## Uniwersytety ludowe przyjmują zapisy

(l) Uniwersytety ludowe w **Mikołajkach** (pow. Mrągowo) i w **Rudziskach** (pow. **Szczytno**) przyjmują już zgłoszenia kandydatów na nowy rok szkolny. Kandydaci do tych uczelni winni składać podania załączając do nich życiorys, ostatnie świadectwo szkolne, zaświadczenie o stanie majątkowym, oraz metrykę urodzenia, lub odnośne zaświadczenie prezydium GRN.

Wymagany jest wiek nie mniej niż 18 lat, oraz ukończone 7 klas szkoły podstawowej. W wypadkach wyjątkowych mogą być przyjęci kandydaci po 6 kl. szkoły podstawowej, o ile wykażą się odpowiednim wyrobieniem społecznym i złożą egzamin wstępny. Zaleca się, by kandydaci składali podania osobiście w jednym z tych uniwersytetów, lub w zarządzie wojewódzkim Zw. Sam. Chłopskiej w Olsztynie przy ul. Mochnackiego 10. Wszyscy kandydaci, którzy będą przyjęci mają zapewnione mieszkanie w dobrze urządzonych internatach na miejscu.

Dzieci robotników, członków spółdzielni produkcyjnych i chłopów — członków ZSCh mogą się ubiegać o bezpłatny pobyt w internacie wraz z utrzymaniem.

## Cenne zobowiązanie

Celem przyspieszenia wykonania przypadających zadań produkcyjnych trzeciego roku planu 6-letniego -- pracownicy zakładu wylęgowego w Działdowie podjęli ostatnio następujące zobowiązania:

wykonać i przekroczyć plan produkcji piskląt w sezonie wylęgowym br. o 20 procent,

zwiększyć procent wylęgu piskląt o 5 proc. ponad wyznaczoną normę,

obniżyć koszty własne o 5 proc.

sporządzić terminową sprawozdawczość Kor. z CZJD — Jerzy Chodyna

## Chłopi gromady Kronowo
# podniosą wydajność swych upraw

**(il) We wszystkich gminach i gromadach woj. olsztyńskiego opracowywane są przez koła ZSCh. plany pracy, mobilizujące chłopów do oczekujących ich zadań w wiosennych siewach. Znaczenie ich jest duże, bowiem chodzi o takie zorganizowanie prac polowych, aby zostały one wykonane jak najdokładniej i w ściśle określonych terminach.**

Właśnie przykład przemyślanego i dobrze pojętego planu pracy dało koło gromadzkie ZSCh. w grom. **Kronowo** w pow. olsztyńskim.

Doceniając znaczenie sojuszu robotniczo-chłopskiego oraz wysiłek klasy robotniczej w budowie przemysłu Polski Ludowej, członkowie wspomnianego koła zobowiązali się podnieść — dzięki racjonalnej uprawie gleby, stosowaniu siewu rzędowego ziarnem kwalifikowanym oraz stosowaniu nawozów sztucznych — wydajność kłosowych o 1 kw. z jednego ha a wydajność okopowych o 20 kw. z 1 ha. W tym zastosują odpowiednie nawożenie obornikiem i nawozami sztucznymi oraz użyją do sadzenia ziemniaki odporne na raka. W drugiej połowie b. m. zarząd koła przeprowadzi w gromadzie szkolenie w zakresie pielęgnacji i uprawy ziemniaka oraz walki ze szkodnikami.

**Wiosną b. r. w Kronowie będą założone cztery poletka doświadczalne. Ponadto koło gromadzkie zobowiązało się wyhodować i zakontraktować poza obowiązkowymi dostawami 54 sztuki trzody chlewnej mięsno-słoninowej. Planuje się także rozszerzenie hodowli trzody, obejmującej 23 sztuki macior rasy „Gołębskiej". Gromada kładzie duży nacisk na rozwój hodowli w gospodarstwach chłopskich. W tym celu będą prowadzone systematyczne pogadanki na temat wychowu cieląt, drobiu i racjonalnej hodowli bydła.**

Dostawy mleka i jaj do punktów skupu będą zwiększone o 20 proc. w porównaniu z rokiem ub. Rośliny kontraktowane jak: owies, groch, buraki cukrowe, len, rzepak i tytoń obejmą ogółem 22,5 ha ziemi uprawnej w gromadzie. W wiosennej kampanii siewnej członkowie koła ZSCh. zobowiązali się zorganizować pomoc sąsiedzką dla 27 chłopów, nie posiadających koni, przeważnie autochtonów.

Plan pracy gromady przewiduje również dezynfekcję obór, kurników i budynków gospodarczych, remont zabudowań, naprawę płotów, remont świetlicy i boiska sportowego, radiofonizację całej wsi itp.

**Do podjęcia podobnych zobowiązań w planach pracy na b. r. obejmujących sprawne przeprowadzenie wiosennej kampanii siewnej oraz kontraktację ziemiopłotów, koło gromadzkie ZSCh. w Kronowie wezwało chłopów z gromady Lamkowo w pow. olsztyńskim.**

## Ku czci 60 rocznicy
# urodzin Prezydenta Bieruta

Świat pracy woj. olsztyńskiego podejmuje dalsze zobowiązania z okazji 60-lecia urodzin Prezydenta RP oraz święta 1 Maja. Oto dalsze meldunki naszych korespondentów terenowych:

**Załoga terpentyniarni PCLPN „Las"** w Nidzicy przesłała do Prezydenta RP list, w którym donosi o podjęciu zobowiązania polegającego na:

**wyprodukowaniu w marcu i kwietniu 2 ton terpentyny i skróceniu cyklu produkcyjnego o 5 dni, co przyniesie łącznie 13.740 zł oszczędności;**

**zwiększeniu wydajności z 1 mtr kar piny o 2,5 kg, osiągając oszczędność w kwocie 4.809 zł;**

**obniżeniu kosztów opału o 10 proc. oszczędzając 300 zł;**

**doprowadzeniu do porządku placu terpentyniarni.**

**Łączna wartość podjętych przez tę załogę zobowiązań wynosi 19.099 zł.** Załoga nidzicka wzywa jednocześnie wszystkie załogi terpentyniarni w woj. olsztyńskim do podejmowania podobnych czynów.

✣

5 pracowników wydz. finansowego OPZB **postanowiło wygospodarować dla przedsiębiorstwa 120 tys. zł** obliczając przedterminowo wykonane, a niezapłacone jeszcze faktury.

✣

Pracownicy wydz. wojskowego DOPiT odtworzą przebieg nieodnalezionych do tej pory kabli podziemnych na trasach koło Dorotowa i przy szosie na Dobre Miasto. Rozbroją do 1 maja 500 kg kabla (złomu) oraz nie później jak do 22 lipca zdobędą 6 odznak SPO.

**Kor. J. K.**

✣

**Załoga olsztyńskich zakładów graficznych wykona dodatkową produkcję wartości 51.150 zł,** dając w marcu 21.700 zł a w kwietniu br. 29.450 zł oszczędności. **Jednocześnie każdy z pracowników postanowił indywidualnie wykonywać po 120 proc. miesięcznej normy.**

✣

**ZMP-owcy mrągowskiego MHD** postanowili przepracować 770 godzin nadliczbowych otwierając od 10 marca do 1 maja br. sklep w godzinach od 8 — 18 bez przerwy obiadowej, **obniżyć koszty własne o 15 proc.** oraz wykonywać przeciętnie normę miesięczną w 110 proc. **Czyn ten umożliwi zaoszczędzenie blisko 3 tys. zł** oraz zwiększenie obrotów handlowych przedsiębiorstwa o blisko 162 tys. zł.

**Kor. Jeromin**

✣

Podobne zobowiązania produkcyjne i oszczędnościowe podjęli **pracownicy umysłowi biur DOKP oszczędzając ponad 1,5 tys. zł** oraz rada nadzorcza PSS w Ostródzie, która zaktywizuje istniejące komitety członkowskie przy spółdzielniach. (zez)

## *„Tu radio Pisz"*
# Załoga „sklejki" melduje

W Piszu powstała redakcja 5-minutowej gazetki radiowej, nadającej swe audycje codziennie o godz. 19. Oto treść komunikatu Nr. 1 wygłoszonego 9 bm.:

„Załoga piskiej fabryki sklejek z dumą donosi:

„Nasz plan produkcyjny za luty wykonaliśmy we wszystkich asortymentach wartościowo w 100,3 proc., a ilościowo w 104 proc.

A oto najdzielniejsi z dzielnych przodowników pracy: **Władysław Chodnicki i Stanisław Laskowski** z ekspedycji (247 proc. normy), junacy z SP, **Mieczysław Pastuszko** z łuszczarki (255 proc.) i **Henryk Stasiorek** z hali płyt (136 proc.), przodownica **Elżbieta Kin** z wykańczalni (163 proc.). Manipulant **Józef Dereśko** i trakowy **Bolesław Kozioł** (po 152 proc.), **Józef Skrzecz** dowożący surowiec do parników i **Edward Dąbrowski** na łuszczarce (172 proc.), **Stanisław Wroński** z sortowni (195 proc.) i **Jan Łęg** z dowozu surowca do korowalni (174 proc.)."

Brawo, załogo popularnej „sklejki"! Wysiłki Wasze będą nagrodzone. W najbliższych miesiącach dział wyrzynki będzie całkowicie zmechanizowany przez uruchomienie na placu surowca najnowocześniejszego transportera łańcuchowo-rolkowego i piły promieniowej. Bez zmniejszenia tempa produkcji dokona się także przesunięcia maszyn, wymiany podłogi na hali głównej itd. Na 1 Maja włączy się do produkcji budowany obecnie tartak i suszarnia.

**Postęp techniczny i racjonalizacja ułatwią Wam spełnienie obywatelskiego obowiązku z honorem i z dużymi oszczędnościami.** **Kor. ost.**

## *W domu i przy warsztacie pracy*
# Kobiety Warmii i Mazur budują lepsze jutro

We wszystkich miejscowościach woj. olsztyńskiego Międzynarodowy Dzień Kobiet obchodzony był bardzo uroczyście. Niejednokrotnie obchody były połączone z otwarciem placówek społecznych, bądź okolicznościowymi akademiami, zjazdami kobiet itp.

Oto co piszą na ten temat nasi korespondenci:

W pow. ostródzkim w Dniu Święta Kobiet otwarto uroczyście wiele nowych placówek służby zdrowia. W szpitalu powiatowym w **Ostródzie** dokonano otwarcia oddziału dziecięcego na 30 łóżek. Oddział ten urządzony jest komfortowo i wyposażony we wszystkie niezbędne akcesoria. W tym samym dniu otwarto w Olsztynku 10-łóżkową izbę porodową i izbę chorych o takiej samej ilości łóżek. Opiekę lekarską sprawować tam będą: dwóch doktorów medycyny, dwie położne oraz personel pielęgniarski i pomocniczy. Nowootwarte placówki zaopatrzone są w sprzęt lekarski oraz kompletne urządzenia potrzebne do normalnego funkcjonowania. (kor. zez)

Międzynarodowy Dzień Kobiet stał się w Szczytnie **poważnym czynnikiem mobilizacji sił kobiecych do pracy nad wykonaniem planu 6-letniego i obrony pokoju.** Na czoło uroczystości wysunął się zjazd chłopek-aktywistek, który wykazał duży wzrost uświadomienia i wyrobienia politycznego kobiet wiejskich.

Po wręczeniu dyplomów uznania wielu kobietom za wywiązanie się ze swych zadań wobec państwa i pracę społeczną jednomyślnie uchwalono wysłanie listów do Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Polski.

**Kor. Myśl.**

W świetlicy „Pocztowca" w Olsztynie odbyła się uroczysta akademia. W części oficjalnej po wygłoszeniu okolicznościowego referatu wyróżniającym się pracownicom wręczono nagrody pieniężne, dyplomy uznania i dekrety awansowe.

Nagrody pieniężne na ogólną sumę 1.500 zł otrzymało 15 pracownic, m. in. ob. ob. **Władysława Okrzesik Szarlotta Depatko, Krystyna Lipka, Helena Ossowska i Bogusława Wiernicka.**

Dyplom uznania za wydajną pracę zawodową i społeczną, przyznany przez zarząd miejski LK otrzymała przewodnicząca Rady Kobiecej przy PSS Olsztyn **ob. Danuta Kossowa.** Przegrupowanie do wyższych grup uposażenia w drodze awansu społecznego otrzymały ob. ob. **Józefa Dowgiałowicz i Jadwiga Tomaszewska.** Ogółem przegrupowano 30 kobiet.

**Kor. AP**

W Mrągowie odbyła się uroczysta akademia miejska, na której została odznaczona odznaką „Przodownika Pracy" m. in. ob. **Ruta Sewald** ze szczotkarni.

Akademie odbyły się również w gromadzie **Gizewo, w Nawiadach,** tkalni **Wojnowo** i miejskich zakładach pracy.

Na akademii w GS Sorkwity ekspedientki **Jadwiga Lisowiec i Jadwiga Szmit** oraz referent produkcji rolniczej, ob. **Mija Kusz** otrzymały dyplomy uznania za pracę zawodową i społeczną.

**Koło gospodyń wiejskich w Baranowie, które zobowiązało się zlikwidować 3 ha odłogów podpisało już umowę z POM. Koło przy prez. PRN wykonując całkowicie swoje zobowiązanie pozyskało dalszych 30 kobiet. W ten sposób obecnie wszystkie pracujące kobiety w prez. PRN należą do LK.**

**Kor. Jeromin z Mrągowa**

# Uaktywnić pracowników GS
## kontraktujących ziemiopłody

(s) Kontraktacja zbóż konsumcyjnych, kwalifikowanych oraz ziemniaków przebiega na ogół pomyślnie. Chłopi podpisują chętnie umowy kontraktacyjne i często zwiększają obszar upraw. W kontraktacji przodują powiaty: **Nowe Miasto, Mrągowo i Ostróda.**

Chłopi pow. Nowe Miasto wykonali m. in. **200 proc. planu kontraktacji jęczmienia,** 102 proc. owsa, 90 proc. grochu, 80 proc. ziemniaków, 102 proc. koniczyny, 40 proc. maku oraz 56 proc. planu kontraktacji gorczycy. Chłopi gminy **Łąkosz** w tym powiecie wykonali pierwsi w 100 proc. plan kontraktacji wszystkich upraw.

W pow. **Mrągowo** o wykonaniu planu kontraktacji wszystkich upraw zameldowali chłopi gminy **Stary Dzierzgoń. Wykonali oni 106 proc. planu kontraktacji upraw pszenicy jarej, oraz 106 proc. planu kontraktacji ziemniaków.** Ogółem chłopi tej gminy przeznaczyli pod uprawy kontraktacyjne o 34 ha więcej niż w r. ub., wykonując plan w 105 proc. w dniu 3 marca.

Kontraktację zbóż i roślin załatwiają przedstawiciele GS. Wyniki kontraktacji uzależnione są przeważnie od wyniku ich pracy. Tam, gdzie przedstawiciele GS pracują wydajnie, kontraktacja przebiega pomyślnie. Przykład dobrej pracy dał w gm. Waplewo ob. **Króliński,** który pierwszy w województwie wykonał plan kontraktacji upraw w 105 proc. Również dobrze pracuje ob. **Janiszewski** w gm. Małdyty pow. Mrąg.

Niedostatecznie natomiast działają przedstawiciele GS w pow.: **Mrągowo, Braniewo, Giżycko i Węgorzewo.** W dużym stopniu winę za to ponoszą poszczególne gminne spółdzielnie, gdyż z jednej strony nie kontrolują one działalności swych przedstawicieli z drugiej zaś nie otaczają ich należytą opieką.

# Akcja walki z chuligaństwem
## nie kończy się na „tygodniu"

(l) Zorganizowana z inicjatywy prezydium MRN i redakcji pisma walka z chuligaństwem na terenie m. Olsztyna była od początku pomyślana, jako zadanie długofalowe, realizowane siłami społecznymi w drodze okresowych akcji kontrolnych w mieście. Równoległą akcję uświadamiającą już prowadzą, lub mają prowadzić organizacje masowe i nauczycielstwo.

Z tego też stanowiska oceniać należy pierwsze próby w tym kierunku, podjęte w ostatnich dniach lutego przez prezydium MRN. Według danych, będących w posiadaniu czynników miejskich, **akcja tygodnia walki z chuligaństwem dała wyniki pozytywne, mniejsze jednakże, niż przypuszczano.**

Złożyło się na to wiele okoliczności, a więc przede wszystkim **usterki organizacyjne,** spowodowane nowością tego rodzaju poczynań, oraz nie zawsze właściwą postawą biorących w niej udział trójek. **Lwią część winy za delegowanie do pomocy prezydium MRN nie zawsze odpowiednich ludzi ponoszą kierownictwa tych zakładów pracy, do których zwróciło się w tej sprawie prezydium MRN.**

Jednakże mimo wielu niedociągnięć akcja tygodnia odbiła się w mieście szerokim echem i jakkolwiek nie osiągnęła w pełni swoich zadań, to jednak w sposób widoczny przyczyniła się do ukrócenia chuligańskich wybryków.

**Dlatego też prezydium MRN projektuje wznowienie akcji w ciągu najbliższych paru tygodni, tym razem ograniczając jej zakres do kontroli wozów tramwajowych, autobusów i trolleybusów.**

Analiza wyników „tygodnia walki z chuligaństwem" wykazuje, że nasilenie jej nie było w tym okresie jednakowe.

I tak np. w pierwszym dniu nie wpłynął ani jeden meldunek. W ciągu następnych dni nastąpiło jednakże znaczne usprawnienie trójek i meldunki napływać zaczęły masowo. Wylegitymowano 43 osoby, w tym niestety 30 spośród młodzieży. Najbardziej typowe wykroczenia, to czepianie się tramwajów i autobusów oraz odmowa płacenia za bilety.

O wiele mniej notowano wypadków awantur w stanie nietrzeźwym. W szeregu wypadków organa MO zmuszone były zatrzymywać opornych w areszcie.

**Jednocześnie w miejskim wydziale społeczno-administracyjnym odbywały się rozprawy karno-administracyjne, na których po rozpatrzeniu doniesień i przesłuchaniu oskarżonych wydano wiele orzeczeń, skazujących poszczególnych chuliganów na grzywny od 30 do 120 zł. W toku załatwiania pozostaje jeszcze 18 analogicznych spraw.**

Z liczby 24 osób ukaranych administracyjnie — 10 stanowią pracownicy umysłowi, pozostałe 14 osób, to robotnicy budowlani OPZB i ZBM, oraz okolicznych PGR i innych zakładów pracy. Nie zabrakło wśród nich również studentów WSR i in. młodzieży szkolnej.

**Do akcji walki z chuligaństwem włączyła się także służba ochrony kolei, kontrolując dworce kolejowe. Chuliganów dworcowych SOK karał za wykroczenia we własnym zakresie.**

Do najbardziej aktywnych trójek społecznych, które brały udział w akcji zaliczyć należy trójki MPRB i centrali spożywczej. Sumiennym spełnieniem tego obowiązku społecznego wyróżnili się ponadto ob. ob. K. Sommerfeld, J. Jaworski, J. Kobord i J. Gruza.

## 120-osobowy chór mieszany
# powstał na WSR w Kortowie

Brak chóru w kortowskiej WSR dawał się już odczuć od dłuższego czasu. Chętnych było dużo, brak było tylko organizatora. Wprawdzie ZSP już od początku bieżącego roku akademickiego czyniło pewne starania w tym względzie, ale szło tu jakoś opornie.

Aż wreszcie znając zainteresowania prof. dr. W. Wawrzyczka w dziedzinie krzewienia śpiewu chóralnego (jeszcze z czasów byłej cieszyńskiej uczelni), ZSP zwróciło się doń z prośbą o poprowadzenie chóru. Prof. Wawrzyczek chętnie się zgodził i niezwłocznie zajął się tą sprawą. Do chóru zgłosiło się dotychczas ok. 120 osób przeważnie z wydz. rolnego i zootechnicznego.

Ostatnio w miejscowej świetlicy robotniczej odbyła się pierwsza próba chóru, przy czym należy podkreślić, że frekwencja członków zespołu była stuprocentowa. Nowoutworzony chór jest chórem mieszanym 4-głosowym z przewagą głosów męskich. W pracy prof. dr. W. Wawrzyczkowi pomagają kol. kol. W. Gajewski i Z. Popławski. Próby będą się odbywać 2 razy w tygodniu.

Chórowi, który jest dalszym krokiem na drodze rozwoju życia kulturalnego mieszkańców kortowskiego miasteczka uniwersyteckiego, życzymy wytrwałości i powodzenia w swej pracy.

**Kor. W. Król z WSR.**

## *Ze sportu*
# Zmiany w planach pięściarzy

W ostatniej chwili w planach naszych pięściarzy zaszły zmiany. Spowodowała je odmowa bokserów pomorskich, którzy zmuszeni są zrezygnować ze spotkania z dziesiątką olsztyńską, które miało odbyć się jutro w Olsztynie. Spotkanie to rozegrane zostanie prawdopodobnie w naszym mieście w dniu 30 bm. Natomiast jutro odbędzie się mecz o mistrzostwo klasy wojewódzkiej pomiędzy miejscowymi zespołami „Spójni" i „Gwardii". Drużyny wystąpią w następujących składach:

**ZS „Spójnia"** — Kurowski, Krakau, Szczypczyński, Wojtkiewicz I, Łukasiewicz II, Jaskot, Kwiatkowski, Dziewejko, Kozielski i Pszenny.

**ZS „Gwardia"** — Kowalski, Piński, Tuszyński, Uszczewski, Zając I, Nowak, Zając II, Sobczuk, Burda i Sawka.

W związku ze zmianą terminu meczu międzyokręgowego z Pomorzem oraz z przesunięciem spotkań mistrzowskich — mecze klasy wojewódzkiej przewidziane na 30 bm. rozegrane zostaną 14 kwietnia br.

Po dotychczasowych rozgrywkach klasy wojewódzkiej, na czele tabeli znajdują się pięściarze WKS mający na dwa rozegrane spotkania 3 zdobyte punkty i stosunek punktów za poszczególne walki 21:19. Na drugim miejscu znajduje się **„Spójnia"** 1 mecz, 2 pkt. 11:9. Dalsze miejsca zajmują kolejno: **„Ogniwo"** 2—2—20:20, **„Budowlani"** 1—1—10:10 i **„Gwardia"** 2—0—18:22. (czo)

## Dziś ważny
# KUPON G

Wczoraj wylosowano premie na następujące numery biletów kinowych na film pt. „Pierwsze dni", wyświetlany w kinie „Odrodzenie":

**237 685, 237 782, 237 893, 237 954, 238 022, 789 567, 803 622, 803 733, 803 777, 803 812, 803 919, 804 000, 804 111.**

Przy odbiorze premii z kancelarii kina „Odrodzenie" (codziennie w godzinach 16—22), trzeba przedłożyć odcinek biletu z numerem, na który padła premia i wczorajszy kupon „F".

Poniżej zamieszczamy kupon „G".

**G**

## Spotkanie które osiągnęło swój cel
# CHŁOPI KORZYSTAJĄ Z POMOCY WSR

(il) Małorolny chłop z grom. Rudzienica w pow. suskim **Piotr Tarasiewicz** oglądał kilka razy Olsztyn od chwili osiedlenia się w naszym województwie. Kiedy się jednak znalazł z okazji spotkania naukowców z rolnikami w Kortowie, kiedy obejrzał wszystkie pracownie i zapoznał się z dotychczasowymi osiągnięciami WSR, nie potrafił wyrazić swego zdumienia z faktu, że w tak krótkim czasie można tyle wybudować i dojść do tak wielkich wyników w pracy naukowej. Podobnie jak Tarasiewicz byli zdumieni i inni uczestnicy spotkania zorganizowanego przez oddział upowszechnienia wiedzy rolniczej Woj. R. N. w Olsztynie.

**Biorący udział w spotkaniu chłopi to słuchacze pogadanek lektorskich w gromadach, to racjonalizatorzy rolnictwa, miczurinowcy i eksperymentatorzy, to ludzie spragnieni wiedzy i propagatorzy najnowszych osiągnięć agrotechniki radzieckiej i nowoczesnych socjalistycznych form uprawy gleby. Pytania chłopów z powiatów: suskiego i ostródzkiego, żywe zainteresowanie badaniami przeprowadzonymi w pracowniach WSR i na poletkach doświadczalnych, wiązanie własnych wyników z wynikami naukowymi — oto w krótkim zarysie treść spotkania, w którym i jedna i druga strona dzieli się uwagami na temat osiągnięć praktycznych w rolnictwie, ogrodnictwie, hodowli i tp.**

### PIOTR TARASIEWICZ

Podczas oglądania prac studenckich kół naukowych przy zakładzie ogólnej uprawy roli i roślin, gleboznawstwa i ogrodnictwa interesują go szczególnie wszystkie zagadnienia warzywnictwa, ogrodnictwa i pszczelarstwa. **Nie ma w tym nic dziwnego, bo Tarasiewicz prowadzi w swoim 5-hektarowym gospodarstwie doświadczenia z zamrażaniem nasion pomidorów przed wysiewem, co wpływa na uodpornienie rośliny przed zimnem, ze szczepieniem drzew owocowych itp.** Dociekania nowatora z Rudzienic mają swoje źródło w literaturze radzieckiej, w której Tarasiewicz znalazł wiele cennego materiału naukowego i z której dowiedział się o wspaniałych sukcesach i wynikach doświadczalnych Miczurina i Łysenki.

**Tarasiewicz, jak to sam przyznaje, lubi eksperymentować. Badania pasjonują go i dają mu wiele zadowolenia. Własnych sukcesów nie ukrywa jednak w zanadrzu, lecz dzieli się nimi z otoczeniem, propaguje je w różny sposób, a ostatnio w założonym przez siebie kółku miczurinowskim.**

**Członków tego kółka nakłania Tarasiewicz m. in. do zakładania hodowli pszczół, przynoszącej rolnikowi duże korzyści materialne, a ludziom pracy wiele odżywczego i cenego produktu**

### PRZED NARADĄ

W zakładach: chemii ogólnej, gleboznawstwa i mleczarstwa interesują się chłopi każdym najmniejszym nawet aparatem. Szczególne zainteresowanie budzi **pehametr elektryczny** produkcji radzieckiej, niezwykle precyzyjny aparat do oznaczania kwasowości gleby, ilości zawartych w niej soków roślinnych itp. Chłopi wiedzą bowiem, że odszyfrowanie tajemnicy gleby i poznanie jej składu chemicznego wiąże się ściśle z zagadnieniem sztucznego nawożenia, od którego zależą wyniki produkcyjne i wysokość plonów.

**— Gdybyż to mieć taki aparat u siebie** — wyrywają się ciche westchnienia. Uczestnicy spotkania wiedzą jednak że jest to niemożliwe, przynajmniej na razie, bo pehametr jest drogi i mogą nabyć go wyłącznie pracownie naukowe. **Lecz w pracowniach tych uczą się córki i synowie mało i średniorolnych chłopów, a zdobyta przez nich wiedza służyć będzie wszystkim, a więc i praktykom z powiatu suskiego i ostródzkiego.**

Zwiedzanie pracowni i zakładów naukowych spełniło swój cel. Kiedy bowiem rozpoczęła się właściwa narada chłopów z profesorami WSR, nagromadzone w ciągu kilku godzin wiadomości musiały znaleźć jakieś ujście. I znalazły je w formie pytań, podbudowanych własnymi obserwacjami lub wynikami doświadczeń.

### SUKCESY I KŁOPOTY

**Józefa Paszkiewicza** z grom. **Ornowo** w pow. ostródzkim absorbuje sprawa siewu pszenicy ozimej. Siew jej rozpoczął w swojej gromadzie pierwszy przed trzema laty. Każdego roku zbiory miał lepsze. W ub. r. zebrał z ha 28 kw. Wbrew ogólnemu przekonaniu, że pszenica ozima nie udaje się na tych terenach. **Do wyników tych doszedł drogą stosowania nawozów sztucznych, przeważnie saletrzaków. Przełamał niechęć sąsiadów, zrewolucjonizował ich przestarzałe pojęcia. W ub. roku zasiali pszenicę ozimą i oni.**

**Paszkiewicz mówi o początkach swojej pracy, kiedy to nie posiadał nic poza rękami, o tym jak zlikwidował 6 ha odłogów, jak w ciągu kilku lat rozwinął pasiekę z jednego pnia do 20.**

**Czesława Balcerzaka** ze spółdz. produkcyjnej **Pólko** w pow. suskim interesują wyłącznie... pszczoły, bo spółdzielnia otrzymała od państwa 7 tys. zł. pożyczki na założenie pasieki, lecz placówka nie posiada nikogo, komu można by powierzyć jej organizację. Radzą mu więc i udzielają informacji i naukowcy i chłopi

Sołtysa z grom. **Jawty Małe** w pow. suskim — **Władysława Jankowskiego** niepokoi natomiast sprawa gleby. Dziwnej gleby.' Niby to potrzebnej i urodzajnej, ale nieodgadnionej i tajemniczej. No bo jakżeż to. Jak zasiejesz konopie, to wyrosną na 3,45 m. wysokości. I chwastu w nich ani odrobiny. Ale jak się zasieje jakąkolwiek inną roślinę, chwasty wyrastają jak las. Przyjechał więc poradzić się ludzi nauki, ludzi, dla których nie istnieje żadna trudność z dziedziny gleboznawstwa. Przy okazji i chłopi i profesorowie dowiadują się, że Jankowski otrzymał ostatnio nagrodę pieniężną za wywiązanie się ze wszystkich obowiązków wobec państwa ludowego i za zmobilizowanie gromady do wysiłków i ofiarności.

W dyskusji biorą udział prawie wszyscy uczestnicy spotkania, nawet autochton **Herman Jedamski** z grom. Worliny — sadownik, pszczelarz i rolnik, znany w okolicy z wzorowo uprawianej gleby i wysokich plonów, największych w gromadzie.

Czy spotkanie spełniło swój cel?

**— Na pewno — odpowiada na pytanie prof. Witold Niewiadomski wykładowca na wydz. rolnym, zootechnicznym i mleczarskim. — Zainteresowanie zagadnieniami rolnymi, hodowlanymi i ogrodniczymi jest bardzo duże, a poziom spotkania wyższy niż się spodziewałem.**

Opinię tę powinni wziąć pod uwagę organizatorzy spotkań chłopów z naukowcami i narady takie urządzać częściej.

## CO i GDZIE?

**Teatr im. Jaracza — w Olsztynie** dziś i jutro „Sułkowski" godz. 19.30 w **Kętrzynie** — „Zwykły człowiek".

**KINA**

**Awangarda** — dziś i jutro: „Orzeł Kaukazu" część 2, prod. radz., godz. 16.45 i 19

**Odrodzenie** — dziś i jutro: „Pierwsze dni", prod. polskiej, godz. 17 i 19.30

**Polonia** — dziś i jutro: „Cienie na torach", prod. NRD, godz. 16.30 i 19

**Apteka dyżurna** — Społeczna nr 1, ul. Stalina 34.

**Pogotowie Ratunkowe PCK** — ul. Partyzantów 82, tel. 22-22, 33-33

## Ogłoszenia drobne

### Nauka

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, Łódź, skrytka 163. k 10086-0

### Różne

Wsuwki stalowe do włosów poleca Wytwórnia „Zel-Met", Warszawa, Ogrodowa 39/41. 1285-1

Druk. RSW „PRASA", Marszałkowska 3/5. 3-B-13578